



Święta za dwa tygodnie, ale dzieci już myślą o prezentach pod choinkę
Fot. Marek Woźniak

Po wielu latach po wojnie jeździ do Berlina i pomimo ciężkich doświadczeń w obozie pracy, płyną z jej ust słowa przyjaźne adresowane do Niemców. Dlaczego? Jaka jest dalsza historia jej znajomości z Niemcami, u których pracowała w czasie wojny; znajomości z rodziną, którą odszukała i do której aktualnie, po 50 latach jeździ?

50 lat później...

Rozmowa z panią Janiną L., mieszkanką Zielonej Góry

— W czasie II wojny światowej, przebywała pani w nazistowskich Niemczech w obozie pracy przymusowej. Z pewnością był to najbardziej dramatyczny epizod w pani życiu. Jakie były wcześniejsze koleje pani losu?
— Na roboty do Niemiec zostałam wywieziona w 1942 roku. Miałam wtedy 30 lat. Pociągiem osobowym, którym dotarłam do Berlina, jechało jeszcze kilkadziesiąt osób. Już dziś nie pamiętam, jaka była stacja docelowa transportu, ale chyba gdzieś w głębi Niemiec. Mnie wysa-

dził w Berlinie i wraz z innymi pasażerami odprowadzili do obozu przejściowego, żeby przeprowadzić kwarantannę, oczyścić nasze rzeczy i potem udaliśmy się do łaźni. Kiedy po wojnie odwiedziłam Berlin, nie udało mi się odnaleźć miejsca, gdzie był ten obóz. Spaliśmy tam na przyzwoicie, jedzenie było marnie. Po dwóch miesiącach skierowana do pracy w Niemki zamieszkałam przy Verbelnerplatz. U Frau Spankus pracowałam jeden rok, do 1943 roku. Kiedy rozpoczęły się

naloty aliantów i nasiliło bombardowanie Berlina, moi gospodarze wyjechali na wieś, a ja musiałam wrócić do pośrednictwa pracy (Arbeitsamt).
— Na czym polegała pani praca u Frau Spankus?
— Ja tam wszystko robiłam: gotowałam, prałam i sprzątałam, a było bardzo dużo pokoi, chyba ze 13.
— Niemcy pozwalali pani gotować, nie bali się?
cd str. 3

Dzień imieniny

JULII,
BOGDANA, DANIELA

Kronika historyczna

1967 r. — W Nowym Meksyku (USA) zostaje przeprowadzony pierwszy niewyjściowy wybuch termojądrowy w celu wydobycia gazu ziemnego. 1948 r. — Zgromadzenie Ogólne przyjmuje konwencję o ludo-bójstwie i prawach człowieka. 1898 r. — Traktat paryski między USA a Hiszpanią kończy wojnę hiszpańsko-amerykańską, a Kuba, Puerto Rico, Filipiny i Guam przechodzą w posiadanie USA za 20 mln dolarów. 1520 r. — Marcin Luter publicznie pali bulę papieską, która wyklucza go z Kościoła rzymskokatolickiego.

7.33 — 15.24 POGODA

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami.
Miejscami opady deszczu.
Wiatr słaby zachodni.
Temp. maks. od 2 do 4°C.
Temp. min. od 0 do 1°C.

Odchudzony schabowy i rozwodniona „setka”

Państwowa Inspekcja Handlowa podczas ostatniej kontroli w zakładach gastronomicznych „Samopomocy Chłopskiej” ujawniła wiele nieprawidłowości, w tym przypadki oszukiwania konsumentów.
Kontrolę poddano 191 zakładów gastronomicznych. W 36 z nich jakość potraw i napojów była niewłaściwa, w 158 dostrzeżono inne nieprawidłowości. W 53 zakładach podawano alkohol w dawkach „uszczuplonych” lub rozcieńczony wodą.
Konsekwencją kontroli są grzywny lub skierowanie sprawy do kolegiów ds. wykroczeń. Zdaniem inspektorów, większość uchybień wynika z niefrasobliwości zarządców gminnych spółdzielni, a głównie z braku skutecznego nadzoru nad pracą podległych im zakładów.
(PAP)

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Czwartek 10.12.1992 nr 259 (565) wyd. 1 1.200 zł

Słubice udziałowcem Światowego Centrum Gospodarczo-Handlowego

Słubice przystąpiły do World Trade Center (Światowe Centrum Gospodarczo-Handlowe) we Frankfurcie nad Odrą. Polskie miasto wniosło do spółki 10 tys. marek, obejmując 10% udziałów — poinformował Marcin Jabłoński, pełnomocnik zarządu Słubic ds. współpracy zagranicznej.

Frankfurckie centrum powstaje w oparciu o licencję przyznaną przez World Trade Center Association w Nowym Jorku. Zapewnia ona, że w promieniu około 100 kilometrów nie powstanie podobna placówka oraz uprawnia do korzystania z oferty usługowej sieci WTC. Przystąpienie Słubic do centrum zapewni miastu i lokalnym przedsiębiorcom dostęp na korzystnych warunkach do różnorodnych usług oferowanych przez WTC we Frankfurcie i w sieci światowej, umożliwi prezentację słubickich firm na zagranicznych rynkach.

World Trade Center we Frankfurcie ma rozpocząć działalność już w najbliższym czasie, choć na razie w pomieszczeniach zastępczych. Planowana lokalizacja WTC to tereny wokół przejścia granicznego na autostradzie, po stronie niemieckiej. O wzniesienie kompleksu WTC, który obejmować będzie biurowiec i hotel, ubiega się już kilkanaście poważnych firm. Ma on być gotowy w 1994 r.
Na całym świecie działa około 200 centrów WTC, z reguły w największych i najprężniejszych ośrodkach regionu. WTC prowadzi

bank danych połączony w sieć o zasięgu światowym, pomaga w promocji firm i wspiera transfer technologii, pośredniczy w nawiązywaniu kontaktów między narodowych, oferuje usługi konferencyjne, szkoleniowe i biurowe dla nowo powstających firm, usługi biura tłumaczy, doradztwo i konsulting, działalność hotelową.
Głównym udziałowcem w powstałej spółce jest Frankfurt nad Odrą (posiada 40% udziałów).

Poważnego wsparcia finansowego temu przedsięwzięciu udzielił rząd Brandenburgii. Pokrył on koszty uzyskania licencji (150 tys. dolarów) oraz przeznaczony na rozpoczęcie działalności jeszcze w br. — ponad pół miliona marek, a w latach 1993-94 po 1 milionie marek rocznie. Dopiero po tym okresie spółka ma być finansowana wyłącznie z własnych środków.
(PAP)

Rzecznik praw obywatelskich Tadeusz Zieliński wystąpił do ministra finansów Jerzego Osiatyńskiego o zmiany w rozporządzeniu dotyczącym obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Rzecznik napisał, że zdaniem wielu z nich system „przywiązania OC do konkretnego pojazdu (a nie osoby) jest bardziej przejrzysty i bardziej bezpieczny”.

Zmiany systemu OC?

Kupujący, jak i sprzedający samochód, nie rozumieją, dlaczego nie można „odsprzedać” ubezpieczenia OC wraz z samochodem — stwierdził Zieliński. Przypomniał, że przy kupnie samochodu używanego spełnienie warunku ubezpieczenia w dniu zakupu niekiedy staje się niemożliwe. Jeśli tego dnia nastąpi wypadek — może to doprowadzić do ruiny materialnej nowego posiadacza samochodu — i to mimo że składka za OC została zapłacona przez poprzedniego właściciela. Zdarza się zresztą, że i ten nowy posiadacz ma ważne ubezpieczenie OC, ale to także nie zapewnia mu ochrony, bo dotyczy innego samochodu, który już wcześniej sprzedał. Rzecznik zaznaczył,

że w tej materii może być wiele racjonalnych rozwiązań.
Zieliński jest też zdania, że trzeba w sposób przejrzysty określić procedurę w przypadkach, gdy dochodzi do szkody wyrządzonej przez nieubezpieczonego posiadacza samochodu. Tzw. postępowanie szkodowe — uważa rzecznik — powinien przeprowadzić ten „ubezpieczyciel”, który zawarł umowę ubezpieczenia z poszkodowanym. Rozwiązaniem to także problem, kto ma obowiązek przeprowadzić takie postępowanie, gdy szkodę wyrządzi kierowca cudzoziemiec nie posiadający ubezpieczenia OC ani w zagranicznej, ani w polskiej firmie ubezpieczeniowej.
(PAP)

Seminarium polsko-niemieckie

Spotkanie pracodawców w Rogach

Gorzowska Organizacja Pracodawców, Związek Pracodawców Regionu Zielonogórskiego, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa — Oddział w Gorzowie Wlkp. oraz Konfederacja Zrzeszeń Przedsiębiorstw Berlina i Brandenburgii wspólnie z Fundacją im. Friedricha Eberta organizują seminarium polsko-niemieckie na temat: „Rola i znaczenie zrzeszeń pracodawczych i gospodarczych w procesie tworzenia w Nadodrzu konkurencyjnej europejskiej infrastruktury gospodarczej”. Omówione zostaną także problemy, dotyczące współpracy organizacji pracodawczych obu krajów w formułowaniu wspólnej, regionalnej polityki strukturalnej dla obszaru gospodarczego Nadodrza.
Seminarium odbędzie się w dniach 10-12 grudnia w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Urzędu Wojewódzkiego w miejscowości Rogi.
Jan W. KACZMAREK

„Przemoc... nie, dziękuję”

Niemieckie gwiazdy rocka protestują

(korespondencja własna z Berlina)
„Dzisiaj oni — jutro ty” — pod tym dwuznacznie brzmiącym tytułem, w najbliższą niedzielę we Frankfurcie nad Menem, wielkim koncertem, 28 zespołów (między innymi Scorpions, Peter Maffay, Bap, Toten Hosen) zaprotestuje przeciwko fali neonazizmu i pravicowemu radykalizmowi w Niemczech.
Koncert odbędzie się na frankfurckich terenach wystawowych, będzie gratisowo i spodziewane jest przybycie ponad 200 tysięcy ludzi.
cd str. 2

Księżę Karol i Diana planują separację

Brytyjski następca tronu książę Karol i księżna Diana postanowili żyć w separacji, ale nie zamierzają się rozwodzić — oświadczył wczoraj premier John Major.
W specjalnym oświadczeniu skierowanym do parlamentu, premier Major stwierdził, że księżka para będzie nadal spełniać swe publiczne funkcje i „w pełni uczestniczyć w wychowywaniu swych dwóch synów Williama i Harry’ego”. Podkreślił również, że „nie ma żadnego powodu, dla którego księżna Walii nie mogłaby być koronowana na królową”.
(PAP)

Witamy w Somalii

Wczoraj nad ranem amerykańska piechota morska wylądowała na plażach i na lotnisku w Mogadiszu, stolicy Somalii. W ciągu pierwszych godzin operacji żołnierze nie napotkali żadnego oporu ani żadnych przeszkód, poza jedną, w postaci trzysobowej grupy reporterów i kamerzystów z całego świata, którzy ku konsternacji marines i Pentagonu zamienili desant wojskowy w gigantyczne widowisko transmitowane na żywo do USA i innych krajów.

Gdy pierwsze grupy specjalne piechoty morskiej dotarły pod osłoną nocy na brzeg w pobliżu lotniska i zaczęły rozpoznawać teren przez noktowizory, znalazły się nagle w bla-

„Afera karabinowa”

Jak pomóc Polakom?

Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych zajmie się „afere karabinową” — poinformował wczoraj po posiedzeniu jej prezydium, przewodniczący komisji Bronisław Geremek.
Posłowie — autorzy projektu zarzucają Ministerstwu Spraw Zagranicznych niedostateczną aktywność w ochronie polskich obywateli zamieszanych w tę aferę i deportowanych z Niemiec do USA.
Geremek dodał, że zwrócił się do pozostałych dwóch komisji o odbycie wspólnego posiedzenia na ten temat. Przedstawiciele MSZ i Ministerstwa Sprawiedliwości poinformowali, iż władzom polskim nie jest znany amerykański akt oskarżenia.
cd str. 2

Lody czekają!

Przypominamy, że codziennie, aż do Nowego Roku, wszyscy solenizanci obchodzący urodziny mogą udać się do Baru Lodowego „Artic” (adres na kuponie), gdzie zostaną poczęstowani firmowymi lodami. Wystarczy tylko wyciąć zamieszczony obok kupon i zabrać ze sobą dowód tożsamości. Życzymy smacznego.

Wszystkim Solenizantom w dniu urodzin wszystkiego najlepszego życzy firma „Artic” i „Gazeta Nowa”

Bar lodowy „Artic”
MARKET — CENTRUM
ul. Pod Topolami
Zielona Góra

Czynne
codziennie 10.00 - 18.00
soboty 10.00 - 14.00

Nie było decyzji o interwencji w Polsce w 1981 r.

Z ujawnionych wczoraj w Moskwie archiwalnych dokumentów, dotyczących kontaktów polsko-radzieckich w latach 1980-1981 wynika, że władze ZSRR nigdy nie podjęły decyzji o zbrojnej interwencji w Polsce.
czytaj str. 2

Manifestacja zwolenników referendum

Wczoraj w Warszawie i Krakowie demonstrowali zwolennicy referendum w sprawie karalności aborcji.
W manifestacji zorganizowanej po południu w Warszawie przez PPS, Nurt Lewicy Rewolucyjnej, stowarzyszenie „Neutrum” i Solidarność Socjalistyczną wzięło udział około 400 osób.
cd str. 2



Salon Sprzedaży Samochodów

„Moto — Gobex”

Gorzów, ul. Szczecińska 23, tel. 270 — 63
oferuje

- POLONEZY CARO w cenie od 89 mln zł
- 8 kolorów,
- atrakcyjne wyposażenie
- silniki o pojemności 1500 i 1600 cm sześciennych
- dla prowadzących działalność gospodarczą oferta specjalna

Polonezy Truck z silnikiem Citroena (diesel) — 87 mln zł

UWAGA!
Podane ceny obowiązują do 20 bm.
Zapraszamy:
codziennie w godz. 7.00 — 17.00; soboty 9.00 — 13.00

02-03646

PAP-em po mapie

Gajdar nie przeszedł

MOSKWA. VII Zjazd Deputowanych Ludowych odrzucił wczoraj kandydaturę Jegora Gajdara na stanowisko premiera Rosji. Z prezydenckich zapowiedzi wynika jednak, że Gajdar nadal pełnić będzie obowiązki premiera.

Coraz więcej ofiar konfliktu religijnego

DELHI. Do 660 zbliżyła się wczoraj liczba ofiar śmiertelnych konfliktu między hinduistami a muzułmanami w Indiach. W kilku miastach policja użyła broni palnej, żeby rozproszyć żądne krwi tłumy. Sesję parlamentu zawieszono na tydzień; deputowani postanowili udać się do swych okręgów wyborczych i podjąć próbę powstrzymania starć.

„Podatek ekologiczny”

BRUKSELA. Główne belgijskie partie polityczne zgodziły się we wtorek na wprowadzenie w początkach przyszłego roku „zielonego” podatku, tzw. Ecotax, od wszystkich nieekologicznych opakowań, których nie można poddać procesowi utylizacji. Podatek ten objąłby wiele towarów. Przedstawiciele przemysłu chemicznego i spożywczego zdecydowanie potępił ten pomysł, twierdząc, że wprowadzenie podatku obciąży te galezie przemysłu wielomiliardowymi dodatkowymi kosztami i że odbije się to negatywnie na konkurencyjności towarów belgijskich. Stowarzyszenia konsumentów belgijskich obawiają się natomiast, że kupujący zapłaci ten podatek w formie podwyższonej ceny.

W sobotę Clinton ustępuje z urzędu gubernatora

LITTLE ROCK. Prezydent-elekt Bill Clinton ustąpi w sobotę z stanowiska gubernatora stanu Arkansas. Na urządzie tym zastąpi go dotychczasowy wicegubernator Jim Guy Tucker. Clinton zostanie 20 stycznia zaprzysiężony jako nowy prezydent USA. Gubernatorem Arkansas był przez 12 lat.

Mitterrand przeciwny renowacji układów

LONDYN. Prezydent Francji François Mitterrand uważa, że układy z Maastricht powinny wejść w życie niezależnie od tego, czy ratyfikują je parlamenty Wielkiej Brytanii i Danii, i jest przeciwny renowacji tekstów tych porozumień. Prezydent uważa też, że Londyn nie powinien być odkładac ratyfikacji układów w Wielkiej Brytanii do czasu drugiego referendum w Danii, które zaplanowano na maj przyszłego roku, jednakże nie uważa tego za katastrofę.

75 ofiar lawiny błota

LA PAZ. Spowodowana przez deszcz lawina błota osunęła się we wtorek na obóz górników kopalni złota w Lipi (145 km na północ od stolicy Boliwii, La Paz), zabijając co najmniej 75 osób. Setki innych górników uznano za zaginionych i zachodzi obawa, że również ponieśli śmierć — oświadczyli przedstawiciele Czerwonego Krzyża i kopalni.

Lawina pokryła prawie cały teren obozu, w którym mieszkało ok. 1.200 górników i członków ich rodzin, a także innych robotników.

Afganistan: zamach stanu?

ISLAMABAD. W Kabulu wczoraj rano prawdopodobnie podjęto próbę obalenia rządu. Zdaniem korespondenta agencji Reutersa, oddziały b. komunistycznej milicji, dowodzone przez generała Abdula Raszida Dostumę zajęły strategiczne punkty w stolicy Afganistanu. Artyleria sił Dostumy ostrzelała budynki Pałacu Prezydenckiego oraz Ministerstwa Obrony — w całym mieście słychać było odgłosy bombardowań i wybuchów pocisków rakietowych. Według źródeł ONZ-owskich, sytuacja w Kabulu jest „nadzwyczaj poważna” i nie można wykluczyć, iż siły Dostumy podjęły próbę zamachu stanu.

Rosja: gazety oskarżone o stręczycielstwo

MOSKWA. Moskiewska prokuratura wszczęła sprawę karną przeciwko redakcjom dwóch moskiewskich gazet za publikację ogłoszeń o intymnych usługach, w tym homoseksualnych. Do odpowiedzialności karną za stręczycielstwo mogą być pociągnięte redakcje gazet „Moskowskij Komsomolec” i „Czastnaja Żizn”, które zamieszczają, jak pisze TASS, wiele bardzo dobrze płatnych ogłoszeń o usługach seksualnych. Jak zauważył pracownik moskiewskiego wydziału kryminalnego Jewgienij Kozłow, w związku z brakiem ustawy o walce z prostytucją działalność wydziału ma charakter walki z wiatrakami, a pociągnięcie do odpowiedzialności karną kilku sutenerów czy stręczycieli jest zaledwie lekkim przytłumieniem dla szefów pornobiznesu.

Bośniacy Serbowie proponują ewakuację

SARAJEWO. Sarajevo było we wtorek celem najwzrostniejszego od kilku tygodni ostrzału artyleryjskiego ze strony Serbów bośniackich, którzy wystąpili następnie z nieoczekiwaną propozycją opuszczenia miasta przez wszystkich mieszkańców.

Oświadczenie ogłoszone przez kwaterę główną Serbów bośniackich w Pale pod Sarajewem, proponujące ewakuację wszystkim osobom bez względu na narodowość, wyznaczenie czy wiek, może — jak pisze Reuter — oznaczać położenie kresu trwającemu osiem miesięcy oblężeniu miasta, wskutek którego zginęło wiele tysięcy ludzi, a dziesiątki tysięcy były narażone na ogromne trudności i cierpienia.

Odebrać ekstremistom prawa obywatelskie

BONN. Na wniosek rządu RFN, dwóm przywódcom prawicowych ekstremistów mają być odebrane podstawowe prawa polityczne. Decyzję w tej sprawie musi podjąć Trybunał Konstytucyjny. Niemieckie MSW poinformowało wczoraj, że rząd wystąpi o odebranie Thomasowi Dienelowi, szefowi Niemieckiej Partii Narodowej (DNP) oraz Heinrichowi Reiszowi, działaczowi jednej z organizacji ekstremistycznych, prawa do swobodnego wypowiedzania się w kwestiach politycznych, organizowania i udziału w zgromadzeniach, członkostwa w organizacjach politycznych oraz biernego prawa wyborczego. Ponieważ prawa obywatelskie są gwarantowane przez konstytucję, dlatego zgodnie z art. 18 ustawy zasadniczej decyzję w tej sprawie władzy jest wydać wyłącznie Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe.

Atomowe kredyty

BRUKSELA. Wspólnota Europejska przyznała wczoraj kredyty w wysokości 1 mld ECU (1,26 mld dol.) na poprawę stanu bezpieczeństwa i efektywności elektrowni nuklearnych w Europie Wschodniej i byłym Związku Radzieckim. Suma ta stanowi 10% całkowitych kosztów, potrzebnych — zdaniem Komisji EWG — na doprowadzenie wschodnioeuropejskich elektrowni atomowych do stanu bezpiecznej używalności.

Tortury w chińskich więzieniach

LONDYN. W ostatnich dziesięciu latach nasiliły się przypadki naruszania praw człowieka w chińskich więzieniach, gdzie powszechnie stosuje się także tortury — twierdzi Amnesty International. Zdaniem londyńskiej organizacji obrony praw człowieka, w chińskich zakładach penitencjarnych więźniowie są systematycznie bici, a w czasie śledztwa stosuje się np. szok elektryczny.

Minister transportu nowym prezydentem

BERNO. Minister transportu Szwajcarii Adolf Ogi został mianowany prezydentem kraju na następny rok, zastępując na tym stanowisku Rene Felbera, ministra spraw zagranicznych.

Stanowisko prezidenta jest w Szwajcarii głównie tytułowe i zajmują je co roku kolejni członkowie 7-osobowej Rady Federalnej, czyli szwajcarskiego rządu.

6 lat więzienia za zabicie uciekiniera

POCZDAM. Sąd w Poczdamie wymierzył wczoraj najwyższy jak do tej pory wymiar kary w procesie strażników granicznych NRD odpowiedzialnych za śmierć uciekinierów. Oskarżony Rolf-Dieter Heinrich został uznany za winnego zabójstwa i skazany na 6 lat więzienia. Współoskarżony otrzymał karę z zawieszaniem. W przeprowadzonych dotychczas 4 procesach byłych strażników granicznych najwyższą wymierzoną karą było 3,5 roku pozbawienia wolności. Pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni bądź otrzymali wyroki z zawieszaniem. Sąd uznał za udowodnione, że oskarżony zastrzelił w 1965 r. uciekiniera „bez żadnego powodu”, jako że został on już schwytany. Współoskarżony postrzelił wówczas drugiego uciekiniera, czyniąc z niego kalekę.

Żydzi i pół-Żydzi

PRAGA. Skrajnie prawicowy tygodnik czeski „Politika” opublikował w ostatnim numerze listę 168 osobistości czeskiego życia kulturalnego, które są „Żydami lub pół-Żydami”. Lista zawiera także nazwisko Vaclava Havla. Zdaniem redaktora naczelnego „Politiki” Jozefa Tomasza, Żydzi stopniowo zrobili z Pragi swój drugi ośrodek, zostawili wszędzie swe charakterystyczne piętno i wyniszczyli uległy naród czeski. Opublikowana lista stosuje kryteria czystej fantazji, gdyż niektóre nazwiska są na niej przekręcone, pewne osoby nie żyją, a część figurujących na niej osób nie jest Żydami ani z wyznania, ani z pochodzenia, jak np. Havel.

„Przemoc... nie, dziękuję”

cd z str. 1
Televizja niemiecka ZDF imprezy „live” zaczęła transmitować o godz. 13.30, transmisje na żywo przeprowadzi 40 stacji radiowych z całej Europy.

A oto wypowiedzi kilku uczestników niedzielnej imprezy:
Scorpions: „Niemcy muszą być otwarte dla wszystkich”.

Prinzen: „Obecnie nasza muzyka ma większy wpływ na młodzież niż ta cała gadanina polityków”.

Rio Reiser: „Neofaszyści mają miejsce tylko na śmietniku historii”.

Bap: „Jeżeli nie możemy z Ziemi zrobić raj, to chociaż nie dopuścimy do tego, aby było na niej piekło”.

Wojtek MRÓZ

Manifestacje zwolenników referendum

cd z str. 1
Manifestanci przeszli sprzed pomnika Kopernika pod budynek Sejmu, gdzie wyszli do nich posłowie: Danuta Waniek (SLD) i Andrzej Potocki (UD). W czasie manifestacji wznoszono m.in. okrzyki: „Mniej Kościół, więcej Złotków”, „Chodźcie z nami, nie z klechami”, „Środki antykonspiracyjne na koncepcję ZChN”, „Kobiety muszą decydować”, „Niesiołowski do spowiedzi”.

Pos. Stefan Niesiołowski (ZChN) wyszedł do manifestantów, ale nie zastał ich już przed Sejmem. Po zebraniu pozostałych po nich ulotek Niesiołowski oświadczył dziennikarzom, iż ma nadzieję porozmawiać z manifestantami przy następnej okazji. Dodał, że jego zdaniem ustawa w sprawie aborcji zostanie przegłosowana w Sejmie.

Przebieg manifestacji próbowała zakłócić kilkunastoosobowa grupa młodych, którzy obrzucali manifestantów pomidorami i jajkami pod pomnikiem Ko-

pernika, a następnie obelgami w czasie przemarszu pochodu pod Sejm. Ich próbę zablokowania pochodu u zbiegu Nowego Światu i placu Trzech Krzyży zlikwidowała policja. Uciekając przed policjantami skini schronili się w kościele św. Aleksandra.

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

W grupie skłonił dziennikarz PAP rozpoznać osoby wchodzące w skład bojówki, która w ostatnią niedzielę chroniła zjazd zjednoczeniowy organizacji narodowych. (PAP)

Jak pomóc Polakom?

cd z str. 1
„Istnieje jednak przypuszczenie co do powodów, którymi Amerykanie dysponują. To dowody to prawdopodobnie dokument podpisany, dotyczący transakcji, a także — o ile wiemy — taśma wideo z nagraniem rozmów. Do tej pory nie zostało to potwierdzone” — stwierdził Geremek.

Przewodniczący komisji powiedział, że — wg informacji Ministerstwa Sprawiedliwości — śledztwo, wszczęte w Polsce w „afery karabinowej” dotyczące prawdziwych certyfikatów sprzedaży broni na Filipiny zostało wprawdzie umorzone, ponieważ „nie uzyskano dowodów, które świadczyłyby o winie podejrzanych”, równocześnie jednak „działania, które zostały podjęte

przez władze niemieckie i amerykańskie, są w pełni zgodne z prawem”.

Geremek dodał, że ponieważ dla strony polskiej „racje prawne, związane z niemiecko-amerykańskim traktatem ekstradycyjnym były całkowicie jasne”, to działania polskich władz na rzecz udzielenia pomocy podejrzany o przemyt broni do Iraku „były oparte o racje polityczne, a nie prawne”. Powiedział, że z informacji, uzyskanych o przebiegającym jeszcze w Niemczech Rajmunde Szwonderze wynika, iż po wycofaniu się fabryki „Lucznik” z materialnych zobowiązań co do jego obrony — jej ciężar przejął na siebie MSZ.

Geremek stwierdził, że sąd amerykański może uznać, iż R. Szwonder występował w sprawie o sprzedaż broni „jako urzędnik państwowy, a zatem nie ponosi odpowiedzialności za transakcję” i dodał, że decyzji w jego sprawie „można się spodziewać już wkrótce”.

Poinformował, że w sprawie osób, które znajdują się w Nowym Jorku „ręczę idzie o pośredników między fabryką a nabywcami, występują więc oni jako osoby prywatne”. Wobec bardzo wysokich kosztów obrony w USA i faktu, że rocznie odbywa się na świecie kilka tysięcy spraw Polaków, podejrzanych o różne przestępstwa, „MSZ nie byłoby w stanie podjąć takiego ciężaru finansowego”.

Powiedział, że polskie władze konsularne sprawdziły kwalifikacje zawodowe przyznanych Polakom amerykańskich obrońców z urzędu. Po rozmowie z podejrzany mi stwierdzono, iż traktowani są oni „w sposób właściwy i nie ma naruszenia ich praw i sądowej procedury amerykańskiej”.

(PAP)

Nie było decyzji o interwencji

Z ujawnionych wczoraj w Moskwie archiwalnych dokumentów partyjnych, dotyczących stosunków polsko-radzieckich wynika, że decyzja o zbrojnej interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce w 1981 r. nigdy nie zapadła. Co więcej, dokumenty świadczą niezbicie o tym, że ówczesne kierownictwo radzieckie konsekwentnie opowiadało się za tym, że są to wewnętrzne sprawy Polski.

Jedynie w rozmowie ze Stanławem Kaniną — ówczesnym pierwszym sekretarzem KC PZPR, której stenogram zawiera pakiet ujawnionych dokumentów, Leonid Breżniew sugerował już w 1980 r. wprowadzenie „własnymi siłami” stanu wojennego.

Wcześniej tezę o rzekomej decyzji zbrojnego rozgromienia „Solidarności” obalili były sekretarz generalny KC PZPR Michaił Gorbaczow. Powołując się na pracowników wydziału międzynarodowego KC PZPR, Gorbaczow poinformował w październiku br. Polską Agencję Prasową, że w rozmowie telefonicznej z polskim kierownictwem w 1981 r., Słustow powiedział: — „Zakładając, że my wam współuczestniczymy, przeżyjemy to wszystko, ale nasze wojska i Północna Grupa Wojsk w wewnętrzne sprawy Polski mieszać się nie będzie”.

(PAP)

Polsko-niemieckie święto młodych

„Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzi” („Deutsches Polnisches Jugendwerk”) organizuje w Zgorzelcu i Goerlitz w dniach 11-13 grudnia Polsko-Niemieckie Święto Młodych.

Centralnym punktem programu będzie otwarcie (w sobotę 12.12, o godz. 10.00) „Targów Organizacji” zajmujących się polsko-niemiecką wymianą młodzieży i współpracą pomiędzy oboma krajami. Otwarcia dokonają: ze strony polskiej szef URM, minister Jan Maria Rokita, a ze strony niemieckiej federalny minister ds. kobiet i młodzieży pani Angela Merkel.

Polsko-Niemieckie Święto Młodych obejmuje bogaty program kulturalny, spotkania młodzieży obu państw, spotkania z burmistrzami miast i przedstawicielami lokalnych środowisk działających na rzecz współpracy polsko-niemieckiej. (PAP)

Święto jest pierwszym wydarzeniem organizowanym przez „Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzi” i oficjalnie rozpoczęła działalność tej organizacji, która powstała w wyniku umowy o współpracy młodzieży polskiej i niemieckiej. Umowa ta została podpisana 17.06.1991 roku wraz z Dużymi Traktatami polsko-niemieckimi.

Święto jest pierwszym wydarzeniem organizowanym przez „Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzi” i oficjalnie rozpoczęła działalność tej organizacji, która powstała w wyniku umowy o współpracy młodzieży polskiej i niemieckiej. Umowa ta została podpisana 17.06.1991 roku wraz z Dużymi Traktatami polsko-niemieckimi. (PAP)

Witamy w Somalii

cd z str. 1
Marines, których zadaniem było sprawdzenie, czy na podejściach do lotniska nie ma min ani wrogich posterunków, dzielnie ignorowali reporterów, wyładowywali sprzęt z gumowych łodek i rozchodzili się po terenie, omijając kamery tv, wyraźnie skonfundowani tym, że mają wypatrywać wroga w miejscu bardziej przypominającym hollywoodzkie atelier filmowe niż potencjalne pole walki.

Sprawozdawcom amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC scena ta wydawała się „lekką groteską”, ale w Pentagonie oficjerowie oglądający relacje telewizyjne byli wstrząśnięci i niepokoił ich poważnie, iż dobrze oświetleni marines mogą stać się łatwym celem jakichś bojówek somalijskich.

Rzecznicy Pentagonu zaczęli dzwonić do stacji telewizyjnych, aby polecieli sprawozdawcom wyłączyć oświetlenie, które poza tym umieszczało noktowizory szperaczy piechoty morskiej i osłepiało żołnierzy.

„Dzięki Bogu, że marines nie napotkali oporu” — powiedział jeden z rzeczników Pentagonu, Joe Gradisher.

Główny rzecznik Ministerstwa Obrony USA Pete Williams prosił już wcześniej reporterów na wtorkowym briefing w

Pentagonie, aby uprzedzili kolegów w Mogadiszu, że mogą narazić żołnierzy na niebezpieczeństwo, jeśli będą im wchodzić w drogę podczas desantu. „Sprawozdawcy na meczach piłkarskich nie wchodzi na środek boiska, choć jest to zapewne najlepsze miejsce do obserwowania i filmowania zawodów” — pouczył Williams, jak się okazało daremnie. Williams powiedział potem, że Pentagon był bezradny, gdyż przed desantem nie miał w Mogadiszu nikogo, kto mógłby przywołać prasę do porządku.

Jednak po pół godzinie reflektory telewizyjne wygaszono i sieć CNN nadawała na żywo tylko sinonimbieskie obrazy noktowizyjne, pokazujące plaże przy lotnisku i sylwetki okrętów i amfibii desantowych.

Później zrobiło się widać, ale tymczasem pierwszy rzut piechoty morskiej obsadził plażę i druga faza desantu — lądowanie śmigłowców — odbywało się już w spokojnej atmosferze. W ciągu pierwszych dwóch godzin desantu nie padł ani jeden strzał, została jedynie „sprawdzona do parteru” grupa Somalijszyków, która, jak się później okazało, wchodziła w skład obsługi lotniska.

Przed szóstą rano w rejonie lotniska Mogadiszu znajdowało się już — według eksperta wojskowego CNN Jamesa

W japońskim porcie Futo doszło tydzień temu do rzezi co najmniej 300 delfinów — miejscowe władze uczyniły jednak wszystko, by informacje o tym nie przedostały się do wiadomości opinii publicznej.

Rzeź delfinów

Zdaniem przedstawicieli japońskiego Urzędu ds. Rybołówstwa, rybacy w Futo — małym porcie położonym w odległości ok. stu kilometrów na południowy zachód od Tokio — zabili w noc z 1 na 2 grudnia prawie 300 delfinów, które dzień wcześniej wpłynęły do zatoki w porcie i utknęły na plaży. Bezbronne zwierzęta zabijano wbijając im ostre noże. Rzezi dokonano nocą za radą miejscowych władz, obawiających się, iż może ona wywołać sprzeciw zagranicznej opinii publicznej.

Japończycy co roku odławiają ponad 20 tys. sztuk delfinów — mięso tych ssaków jest tradycyjnie wysoko cenione na miejscowych stołach. Co roku wysokość połowów delfinów jest ustalana przez Departament Badań Naukowych Centralnego Urzędu ds. Rybołówstwa. (PAP)

Poseł Andrzejczak zamierza się odwołać

Poseł Andrzej Andrzejczak (KPN) zamierza odwołać się od wyroku Sądu Rejonowego w Ystad, który skazał go 8 m. na karę grzywny za próbę przemytu 3.800 sztuk papierosów do Szwecji. Jak podał wczorajszy dziennik „Ystads Allehanda” A. Andrzejczak zaangażował w tym celu szwedzkiego adwokata, „ponieważ” pragnie oczyścić się z zarzutów w celu ratowania niedawno rozpoczętej kariery politycznej.

Informując o wyroku, wspomniany dziennik uwypukla te fragmenty z jego uzasadnienia, w których sąd zwraca uwagę na bezzasadność tłumaczenia się przez Andrzejczaka nieznaną sobie prawą szwedzkiego orzeczenia, iż poseł nie był chroniony immunitetem dyplomatycznym w chwili popełnienia przestępstwa. (PAP)

Balekwelli — około 900 marines, tj. połowa grupy desantowej z trzech okrętów, które od kilku dni czekały w wybrzeżu Somalii.

Pracownik ONZ został wczoraj ranny z broni palnej w Mogadiszu — poinformowała rzeczniczka ONZ-owskiego Światowego Programu Żywnościowego w Nairobi. Szczegółów brak. Nie wiadomo, jaki jest stan ofiary. Prawdopodobnie jest to Jamajczyk. Narody Zjednoczone zasławiły wszystkie loty z pomocą humanitarną do stolicy Somalii. (PAP)

* * *

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

Witamy w Somalii

cdz ze str. 1

— Czego się mieli bać? Przecież nie miałam żadnych złych zamiarów. Niemka miała do mnie zaufanie. Mówiła mi, jak mam gotować i po zakupie chodziłam, ale nie zawsze. Przynosiłam mleko i inne artykuły spożywcze. Były takie sklepy, gdzie już mnie znali, a ja bardzo szybko nauczyłam się po niemiecku. Po sześciu miesiącach już rozmawiałam w ich języku. Może dlatego, że ja kiedyś w szkole uczyłam się niemieckiego i dużo zapamiętałam. Jak już przyjechałam, po jej wyjeździe na wieś, nie mając już tam nic do roboty, skierowana zostałam do Arbeitsamtu. Tu niemalże od razu zainteresowała się mną Frau Elke i już razem przeczekałyśmy S-banem do jej mieszkania, też w Berlinie. Opowiadała mi, że ma sad, ogród i mieszka z mężem i córką. Właśnie teraz ja się przyjaźnię z jej córką, Gizelą. U państwa Elke zamieszkałam w osobnym pokoiku i pracowałam jako pomoc domowa. Ci Niemcy byli dla mnie nadzwyczaj życzliwi. Jeżeli coś było na kartki, na przykład mięso, to od gospodyni otrzymywałam większy kawałek niż jej mąż. Mówiła: "mąż może zjeść więcej". Byłam u nich do 1944, rok czasu. A potem minister Goebels wydał rozporządzenie, że wszyscy ci, którzy pracują u Niemców, muszą iść do obozu pracy.

— Jak państwo Elke zareagowali na to rozporządzenie Goebelsa?

— Nie chcieli mnie po prostu puścić. Przychodzili do mnie i ja do nich. Bo do pracy nie było. Często mnie zabierali z sobą, jak szli gdzieś w gości do innych Niemców i nie wstydziłam się mnie pokazać swoim znajomym. Mój mąż chodził do kina całą rodziną w każdy poniedziałek.

— To jak, nie traktowano pani jak niewolnicę?

— No, ja oczywiście nie czułam się niewolnicą, wszystko było na luzie, choć Niemcy wywieźli mnie na przymusowe prace. A o Goebelsie nie mówili, ale byli wyraźnie niezadowoleni. Przeróżne były bombowe naloty na Berlin, chociaż ich willa prawie w ogóle nie ucierpiała, tylko trochę popękał tynk.

— Co Niemcy mówili o wojnie? Czy byli za jej kontynuowaniem, aż do ostatecznego zwycięstwa, jak apolow

Hitler w swoich mowach adresowanych do narodu?

— O wojnie bardzo źle się wyrażali, ani myśleli o jej kontynuowaniu, no skądże. Jakże mogło być inaczej, skoro bomby spadały na Berlin i w dzień, i w noc.

— Ale co wcześniej mówili, kiedy jeszcze w ogóle nie było mowy o klęsce?

— Jak sięgnę pamięcią, zawsze byli przeciwko wojnie Hitlera. Z rozmów, które prowadzili ze swoimi znajomymi, innymi Niemcami, na tyle, na ile ja coś mogłam zrozumieć, to o Führerze dobrze się nie wyrażali i jego polityki absolutnie nie popierali. Takiego samego zdania by-

Portierzy nie reagowali na nasze rozmowy. Pan Elke bardzo mnie żałował, ale nie mógł zrobić, żeby mnie stamtąd wydestak. Musiałby się przeciwstawić Goebelsowi, a to było wyjątkowo niebezpieczne.

— Co pani robiła w obozie?

— Mam odpowiednie dokumenty na pobyt w obozie od 1944 do 1945 roku. Była to dzielnica Berlina Reineckendorf — Eisenfabrik, produkcja mostów, takie zakłady metalurgiczne. Po wojnie tam jeździłam, a zaprowadziła mnie właśnie córka Frau Elke, Gizela, obecna moja serdeczna przyjaciółka.

— Portierzy nie reagowali na nasze rozmowy. Pan Elke bardzo mnie żałował, ale nie mógł zrobić, żeby mnie stamtąd wydestak. Musiałby się przeciwstawić Goebelsowi, a to było wyjątkowo niebezpieczne.

— Proszę powiedzieć — jeżeli można — dlaczego pani chciała wznowić swoją znajomość, bądź co bądź z ludźmi, u których w czasie wojny była pani zatrudniona przymusowo, właściwie jako niewolnica? To niemożliwe, aby się pani wtedy, w czasie wojny, nie czuła upokorzona.

— Bo myślę sobie, przyjaźniłam się, to przecież była przyjaźń i byłam ciekawa, czy ktoś jeszcze żyje. Może w tym domu ktoś mieszkał i wiedział o losie moich niemieckich przyjaciół. Nie mogło być wyrazić się o nich jako o moich panach. Przecież wiazało się to z dobrymi wspomnieniami. Wrogów i prześladowców nigdy w życiu bym nie szukała. Wiem, co potwierdziła mi później Gizela, że oni wszyscy miłe mnie wspominali, a jej matka miała również poszukiwała. Niestety, zabrakło jednego miesiąca, żebyśmy się mogli znowu zobaczyć z Frau Elke.

— Przeostatnie dwadzieścia lat się przyjaźnię i wzajemnie odwiedzacie.

— Ostatnio Gizela była na moich urodzinach w Zielonej Górze. Przywiozła prezenty, dwa duże torty. W przyszłym roku również zapowiedziała swój przyjazd, wspólnie z rodziną syna, na moje, już 82 urodziny. Ja byłam u siebie sześć razy i cały czas piszemy do siebie listy.

— A kiedy pani tam jest, jak oni panią przyjmują?

— No naprawdę, tak już mi tam jest dobrze, że nigdy w życiu... Oni się mnie nie wstydzą, że jestem z Polski. Tak mnie przyjmują, jakbym była ich krewną, siostrą Gizeli i ciotką jej syna, dosłownie jak członka rodziny.

— A co córka Frau Elke mówi o tamtych czasach?

— Bardzo źle. Opowiadała mi, że jak się już wojna skończyła, u nich nastąpiły bardzo ciężkie czasy zanim doszło do

obecnego dobrobytu. Oni ciężko po wojnie pracowali i teraz też ciężko pracują. Jej syn jest inżynierem, idzie do pracy o siódmej rano i wraca o siódmej wieczorem, żeby zarobić więcej pieniędzy. Gizela jest na emeryturze. Oni mieli swoją hurtownię z mężem. Jeszcze po śmierci męża, przez cztery lata prowadziła hurtownię części do sprzętu domowego.

— To, że się tak często odwiedzacie, jest dla was normalne?

— Oczywiście. Kiedy zbliża się termin wyjazdu, jak to Niemcy, prawdziwie skrupulatni i punktualni mówią mi: — "Nina, masz przyjechać wtedy i wtedy". No ja już muszę dostosować się do terminu i nie mogę ich zawieść, bo oni na dworzec po mnie przyjeżdżają co do minuty. Wcześniej wysyłam telegram.

— Jak syn pani przyjaciółki Gizeli jest do pani ustosunkowany? To przecież już trzecie pokolenie rodziny Elke. Jak on się wyraża o innych Niemcach i o postawie rodziców wobec pani osoby? Co mówi o minionej wojnie i czy on akceptuje, jako młody Niemiec, wasze przejawy przyjaźni polsko-niemieckiej?

— On też ze swoją rodziną do mnie przyjeżdża. Wydaje mi się, że wielu Niemców jest bardzo pozytywnie nastawionych do Polaków, niezależnie chyba od wcześniejszego podziału Niemiec na RFN i NRD. Kiedy są u mnie w Zielonej Górze, schodzą się moje znajome i im się u nas bardzo podoba. Żaluj tylko, że nie znają naszego języka.

— Czy pani zdaniem, Niemcy akceptują powstanie ognisk nienawiści i wrogich akcji o charakterze nacjonalistycznym czy antypolskich? Co oni na ten temat mówią?

— Trudno mi wyrokować, ilu Niemców popiera takie awanturnictwo. W każdym razie, moi przyjaciele, przeciwnie niemiecka rodzina potępia skandaliczne, zbrodnicze zachowanie młodych niemieckich neonazistów, absolutnie nie uważając ich za godnych reprezentantów 80-milionowych zjednoczonych Niemiec. Zgadza się to z tym, co usłyszałam u moich i u ich przyjaciół w Berlinie. Chodziłam w gości do różnych niemieckich rodzin. Oni naprawdę są do Polski i Polaków ustosunkowani przyjaźnie i życzliwie. Nigdy, przynajmniej ja, nie usłyszałam coś złego o Polsce, a swoich awanturników wstydzą się. Ta sprawa ich zasmuca, ale nie wiedzą jak temu zapobiec.

— Myślę, że ta przyjaźń będzie trwała dalej.

— No, będzie trwała. Na pewno! Ja mam ponad 80 lat, a moja przyjaciółka, córka mojej gospodyni z ostatniej wojny, 66.

Lucjan FOKSZAN

50 lat później...

W obozie kazali mi ciąć gazem grube żelazo. A potem wzięli mnie na słońce. Na tej słońcu pracowałam do końca wojny. Przewoziłam to żelazo. U nas było tak, w jednym baraku były Rosjanki i Polki, razem w jednej dużej sali, około 45 kobiet. Dalej był barak, w którym mieszkali mężczyźni. Czesi, Francuzi i Polacy. Ludzie — jak to w obozie — nerwowi, głodni, różnie bywało, jedzenie było bardzo marme.

— Czy za pracę otrzymywaliście wynagrodzenie?

— Mielismy jakieś wynagrodzenie, ale już dokładnie nie pamiętam, ile tego było. Kieszonkowe, kilka marek, ale kiedy byłam u pań Spankusa i Elke to one mi płaciły 12 marek miesięcznie. Było to bardzo mało, za te marki co ja mogłam sobie kupić? Rękawiczki czy inny drobniaczek. Wtedy też było mało wszystkiego w sklepach. Choć ja niczego u tych państwa nie potrzebowałam. Frau Spankusa, u której byłam zaraz po przyjeździe do Berlina, dała mi kilka sukienek, płaszcz, jeden kostiumik, drugi. A ona się cieszyła razem z jej mężem. On był prezesem sądu w Berlinie, a pani Spankusa gospodynią domową na 13 pokojach. Bardzo dobrze wspominałam tych ludzi. Potem kiedy zamieszkałam u pani Elke, no to już ona mnie naprawdę obdarowała mnóstwem różnych sukienek, kostiumików i butów. Byłam na robotach przymusowych i sama podziwiałam, że jestem tak dobrze i elegancko ubrana.

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

— Wróćmy do obozu. Jak się z wami obchodzili Niemcy?

— W ogóle nikt nam w obozie dodatkowej — poza przymusową pracę — krzywdy nie wyrządził. Nikt nie był bity. Nie było żadnych kar. U nas był obóz pracy, a nie obóz koncentracyjny dla Żydów. Jakoś wszyscy pracowali. A jak ktoś zachorował, no to poleżał, przycho-

SILBERHÜTTE
PYROTECHNIK GmbH



**BEZPOŚREDNI IMPORTER
ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY**

OFERUJEMY:

sprzedaż - pokazy
profesjonalnych fajerwerków,
galanterii pirotechnicznej
produkcji niemieckiej
o niepowtarzalnych
asortymentach i efektach.

ADRES FIRMY:
GŁOGÓW, ul. 1 Maja 25
fax 332473, ttx 078-7297, box 41
oraz
"ARSSION", SZCZECIN, ul. Mieszka I 82/83
tel. 890-31/34 wew. 16

03-05037

ZABAWKI

Hurtownia zabawek
"ODDO" s. c. Zielona Góra,
Chynów, ul. Jodłowa 1

Zaprasza
stałych i nowych klientów

80J/9792



LIP

- kleje do płytek ceramicznych
- zaprawy do fugowania
- masy samopoziomujące
- szpachle do ścian
- środki gruntujące

Hurtownia Materiałów Budowlanych
Teresa Dolata
Zielona Góra, ul. Naftowa 1
tel. 710-61

01-29631

Hurtownia "MAJLIZ"

Zielona Góra, ul. Kręta 5
tel. 616-97 wew. 304
(dojazd od al. Wojska Polskiego)

oferuje

**BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA
SZEROKI WYBÓR TKANIN:**

- żorzęty, jedwabie,
fakone, mikrofaza,
skórka brzoskwini,
welur aksamitowy.

Ponadto oferuje:
figi damskie i dziecięce,
slipy męskie, rękawice
skóropodobne, swetry,
bluzki i suknie z angory

1-30

**UWAGA!
HURTOWNIE BHP
I ZAKŁADY PRACY**

P.W. "SYLWIA" oferuje
UBRANIA OCIEPLANE
własnej produkcji
Możliwość zakupu na dogodnych
warunkach płatności.
Zielona Góra ul. Lisia 10
tel. 46-51 wew. 283

01-29703

**• CERAMIKĘ •
BUDOWLANĄ**

- płytki podłogowe,
ścienne, elewacyjne

Produkcja czeska

oferuje
Hurtownia Firmy "T i K"
(siedziba Eltor-Polu)
tel. 642-12 wew. 135,
Czynne w godz. 9.00 - 16.00

01-29468

Anteny satelitarne

poleca:

Beny
Sat

- SPRZEDAŻ
- MONTAŻ
- RATY BEZ
POŚREDNICTWA BANKU
NOWA SÓL ul. ŚW. BARBARY 14
TEL. 31-49
GŁOGÓW ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 28
TEL. 34-28-44
STAWA ul. WARYŃSKIEGO 11

01-29495

FIRMA IMPORT - EKSPORT

Grażyna Kolendo

poleca

- płytki ceramiczne włoskie, ścienne i podłogowe,
 - kleje do płytek,
 - kolorowe fugi i silikon,
 - narzędzia do cięcia i układania ceramiki
oraz usługi w zakresie układania płytek.
- Hurtownia mieści się w Głogowie przy ul. Wierzbowej 3, tel. 34-04-69.

03-05060

ADDA

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO
USŁUGOWE
sp. z o.o.

Zielona Góra, ul. Urszuli 3 A, tel. 720-44

Poleca:

PAPIERY:
- komputerowy
- faksowy
- teleksowy
- kserograficzny
- do kas sklepowych i metkownicy

CANON, CASIO

- kserokopiarki
- kalkulatory 12, 14, 16,
- telefaksy, telefony
- maszyny do pisania

**URZĄDZENIA
SKLEPOWE**

- kasy, wagi elektroniczne
- metkownicy itd.

**URZĄDZENIA
GASTRONOMICZNE**

**URZĄDZENIA
CHŁODNICZE**

- lody, szafy, regały, zamrażarki

NACZYNNIA JEDNORAZOWE

- kubki, talerze, sztućce, tacki
- reklamówki, worki foliowe,
- serwetki w różnych rozmiarach i kolorach



144

**BRAMY
GARAZOWE**

ZDALNIE OTWIERANIE
MONTAŻ SERWIS

Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 11
pok. 824
tel. 42-31 wew. 480

Zary
ul. Męczenników Oświęcimskich 74
Lubin
tel. 42-51-32

01-29741

**WĘGIEL
NA TELEFON**

42-31 wew. 480

Zbieramy zamówienia
na I kwartał 1993 r.
na węgiel i koks
do dnia 20.12.92 r.

Zielona Góra,
ul. B. Westerplatte 11 pok. 824

01-29742

**LOMBARD
"UNI"**

Natychmiastowe
kredyty pod zastaw.

Głogów,
ul. Szymańskiego 5
(na wprost baru "Hutnik")

03-06160

**Nowo otwarta
HURTOWNIA CUKRU**

w Głogowie, w pawilonach przy ul. Wojska Polskiego
oferuje

NAJTAŃSZY CUKIER W GŁOGOWIE I OKOLICY!

Cukier luzem — 7.350 za 1 kg,
paczkowany — 7.700 za kg

ZAPRASZAMY

03-05214

Zakład Produkcji Obuwia

"GROTEX"

Zbigniew Wojciechowski

ul. Nowa 22, 42-242 Rędziny

Zapraszamy do współpracy
detalistów i hurtowników.
Europejskie wzornictwo.

04-02117

**RATY
BEZ ŻYRANTÓW**

Telewizory "CLATRONIC"
(stereo, telegazeta, głowica TV kablowej,
euro-gniazdo)

— 21 cali - 7.200.000,-

— 20 cali - 6.400.000,-

KUCHNIE MIKROFALOWE - 3.800.000

oraz sprzętu RTV i AUDIO - VIDEO

innych firm

sprzedają: sklep "WABRO"

Lubin, ul. Sybiraków 6 (d. ul. 22 lipca)

04-02285

KSERO

Zapraszamy
od 7.30 do 16.00

"Gazeta Nowa"
al. Niepodległości 22
Zielona Góra

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Atrey" sp. z o.o.

ogłasza
PRZETARG

**NA WYPOSAŻENIE BIUROWE
ORAZ SKLEPOWE**

między innymi:

- zespół komputerów typu IBM 50 min
- sprzęt audio 11 min
- odtwarzacz video 6,2 min
- telex z monitorem 25 min
- stojaki, wieszak spirala, wieszak obrotowy, regały, stojak 3 ramienny i wiele innych artykułów.

Przetarg odbędzie się 22.12.1992 r. o godz. 11.00 w siedzibie
PW. "Atrey" w Żaganiu, pl. Kilińskiego 1 tel. 27-12.

Wadium w wysokości 1 mln zł należy wpłacić w kasie
przedsiębiorstwa do godz. 10.00.

Zwrot wadium w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn
oraz wyboru oferenta.

01-29756

**KOSMETYKI
POLSKIE**

produkowane od 42 lat
przez s-nię "Vita"
wyłącznie na naturalnych składnikach

oferuje

PW "MERX"

Aktualnie w sprzedaży:

- maski: porcelanowa, ściągająca,
upiększająca oraz z olejem z wiesiołka
- kremy: do masażu, Nr 13 (łagodzący),
zmywacz
- oraz
- mleczko kosmetyczne, woda różana
i toniki.

Zamówienia na dostawy hurtowe
telefonem o godz. 9.00 - 20.00, tel. 717-57
Promocyjne dostawy do gabinetów
kosmetycznych i odnowy biologicznej tylko
w grudniu na koszt PW "MERX"
Sprzedaż detaliczna wyłącznie w soboty
w godz. 9.00 - 17.00 w zakładzie
przy ul. Krośnieńskiej 19a (parter)

06-29750

**Zarządca komisaryczny
Państwowego Gospodarstwa Rolnego
w Grębolicach woj. legnickie
ogłasza przetarg ofert
na dzierżawę Zakładu Remontowo-Budowlanego w Grębolicach.**

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1992 r. o godz. 10.00
w siedzibie PGR w Grębolicach przy ul. Kościelnej 30.
Oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa w terminie
do dnia 23 grudnia 1992 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie
przedsiębiorstwa wadium w kwocie 10 min złotych najpóźniej
do godz. 9.00 w dniu przeprowadzenia przetargu.
Oferta obejmuje dzierżawę nieruchomości położonych na działce
nr 647/5 w Grębolicach, zabudowaną budynkiem administracyjnym
wraz z budynkami gospodarczymi oraz wykupienie lub dzierżawę
srodków trwałych ruchomych i materiałów o wartości ewidencyjnej
brutto 1 mld złotych jak również zawarcie umowy w przedmiocie
administrowania osiedlem mieszkaniowym.
Szczegółowe informacje o przedmiocie dzierżawy, warunkach
i regulaminie przetargu można uzyskać u zarządcy komisarycznego
PGR w Grębolicach.
Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

03-05201

I dla dzieci, i dla dorosłych Głogowskie Spotkania Jazzowe

Deborah Brown była wydarzeniem nr jeden Głogowskich Spotkań Jazzowych. Swoją wokalistyką talent prezentowała już w wielu częściach świata. Głogowska publiczność potrafiła docenić jej sztukę, prezentowaną podczas koncertu przy pełnej sali. Festiwalowa widowia przypadła artystce do gustu, gdyż uśmiech gościł na jej twarzy przez cały występ.



Wśród sław jazzu dużym zainteresowaniem, zwłaszcza najmłodszych cieszył się człowiek-orkestra Romuald Popłonyk. Zamiast saksofonu ma tubę starego gramofonu, zamiast perkusji waliłkę, a oprócz tego tarkę do prania. Pan Romek od lat anonsuje GSI, udowadniając, iż jazz to także muzyka dla mas.



Wesołe jazzowe skrzaty bawili i uczyli najmłodszą widownię GSI. Fiś i Kasia rozmawiali, a Ewa Bem uświetniła zabawę wspaniałym śpiewem. Dzieci reagowały jak dorośli, dojrzała publiczność, no może tylko trochę bardziej spontanicznie.

Już po raz ósmy odhyla się w Głogowie uczta jazzowa. Jak co roku przybyli tu znani w Polsce i świecie muzycy jazzowi, bluesowi i gospel. W czasie trzech dni festiwalu, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Poza muzyką, a właściwie razem z nią, przeprowadzano również edukację najmłodszych. Organizatorem spotkań był Miejski Ośrodek Kultury, a duszą i "napędzaczem" GSI jest od samego ich zarania dyrektor MOK, pan Zbigniew Rybka, fan tej muzyki.

W tym roku do Głogowa przyjechali między innymi: Ewa Bem, Deborah Brown, Wayne Bartlett, Zbigniew Namysłowski, a także wiele zespołów — Nocna Zmiana Bluesa, Walk Away, T.Love, The Sami Swoi Orchestra, Zbigniew Lewandowski & Friends, The Willows Revival Singers.

Koncerty odbywały się na dużej sali widowiskowej domu kultury, w atmosferze bardziej kameralnej w kawiarni "M", a także w scenierii kościoła na os. Kopernik. Zainteresowanie imprezą jest większe z roku na rok, o czym świadczą sprzedawane w komplecie bilety na każdy koncert.

Anna BIAŁECKA
Fot. Romuald Werner

W scenierii kościoła Najświętszej Marii Panny, wystąpił zespół The Willows Revival Singers. Wykonawcy zaprezentowali muzykę gospel. Przez znawców ich koncert został oceniony bardzo wysoko.



Wayne Bartlett gościł w Głogowie już po raz drugi. Poza koncertem na dużej sali MOK, amatorom muzyki jazzowej i bluesowej, uprzyjemnił zabawę podczas Balu Andrzejkowego, który tradycyjnie już odbywa się na zakończenie GSI.

„Kredyty i interesy” (4)

Nachalny akwizytor

Dla przedsiębiorczego małżeństwa „Joanny” i „Piotra”, upadek pierwszego biznesu był wielką nauką. Mądrzejsi o tak zdobyte doświadczenia, mimo poniesionych strat otworzyli drugi interes. Jest nim hurtownia, nieźle prowadzona, choć w obecnej sytuacji rynkowej z trudnościami. Nie przecież nie sprzedaje się „samo”. Joanna i Piotr wzięli kredyt umiarkowany jak na swoją hurtownię — 150 mln złotych. Lecz wobec stanu obrotów, stał ich jedynie na spłatę odsetek. Nie mają żadnych kłopotów z bankiem. Ich kłopot powstał po wizycie dość aktywnego akwizytora, który weciągnął im na półkomisowych warunkach towar absolutnie sezonowy — znieć. Z okazji zbliżającego się Święta Zmarłych. Oczywiście, powiedzieli mu, że mają małe szanse rozprawienia całej dostawy. Na to akwizytor: „Nie nie szkodzi — odrzekł — to, co wam zostanie, odbiorę”. I faktycznie zostało. Prawie połowa! Problem powstał już podczas następnego wizyty akwizytora. Kategoriecznie zażądał on zapłaty za całość, powołując się na fakt przyjęcia towaru poprzez fakturę komisową.

Reakcja BD: Po przyjęciu się fakturze, BD stwierdziło, że posiada ona wszelkie cechy tzw. fałszywki. Wystosowało więc pismo pod adresem umieszczonego na pieczęcie, opisując fakty i między innymi — nienumerowaną fakturę komisową.

„Ofiary swojej dobrej woli”
Poręczyciel z towarzystwa
Sympatia „Kazimierza” do kredytobiorcy musiała być duża, skoro nie zna ani jego nazwiska, ani adresu, nie wie też czym się zajmuje. Fakt poręczenia pamięta. Było to w kwietniu br. pewnego ranka po wieczornej wizycie kredytobiorcy z kolegą. W znanym banku nastąpiło tzw. szybkie poręczenie — 5 mln, na konsumpcję to znaczy: „chyba na zakup czegoś” oraz „podobnie

na 10 rat”. Rachunek z tytułu poręczenia przyszedł z banku, który wyznaczył termin zapłaty — 15 grudnia br. — i zaproponował po 750 tys. raty. Nieodwołalnie, pod groźbą komorniczą. Kazimierz poszedł do banku negocjować „rachunek”. Wtedy zaproponowano mu, aby „na razie zapłacił chociaż odsetki”.

Rada BD: „Zlokalizować” dłużnika i zażądać w trakcie wspólnej wizyty w banku zobowiązanie do spłaty.

Komentarz BD: Jeżeli ktoś kocha towarzysztwo, musi mieć „mocną” kieszeń.

Zosia Samosia

Pani „Zofia” ma urzędową pensję. Ostatnio otrzymała pisma z banku wzywające do zapłaty 35 mln plus odsetki. Wkrótce pojawił się w jej domu komornik, który jednak stwierdził, że to, co ma w domu, w zasadzie niewiele jest warte. Kłopoty Zofii są wynikiem poręczenia jesienią br. znajomemu małżeństwu kredytu na sklep obuwniczy. Sklep po niecałych 3 miesiącach został zlikwidowany, a znajome małżeństwo opuściło kraj chyłkiem, nie podając swego nowego adresu. Zofia dowiedziała się o tym 2 miesiące później. Poręczenie Zofii ma „towarzystwo” dwóch osób, prowadzących działalność gospodarczą. Jednakże, chyba z dobroczynnych powodów bank uznał, że Zosia Samosia z jej budżetową pensją jest najpewniejszym elementem w interesie spłacania.

BD doradziło pani Zofii: Wizyte w banku i złożenie oświadczenia, że nie życzy sobie być traktowana jak Zosia Samosia oraz że spłacać czyjeś długi w towarzystwie — jakby nie było — biznesmenów.

Przy okazji BD zauważyło, że po raz pierwszy, wreszcie, dowiedziało się o istnieniu ulgi dla biznesmenów, choć nie spodziewało się, że w banku.

Państwowa aktywność wyjazdowa

„Jan” zagrożony bezrobociem postanowił się usamodzielnic. Zwrócił się do Rejonowego Biura Pracy o tzw. kredyt gospodarczy i otrzymał go w wysokości 15 mln. Oczywiście, po podpisaniu przez kolegów

— zyrantów. Tyle pewnego dowiedzieliśmy się od jednego z zyrantów. Nie wiemy natomiast, kiedy ułożył się Janowi lepszy plan aktywności. W każdym bądź razie, prawdopodobnie zimą tego roku uznał, że najlepszy interes robi na Zachodzie. I wyjechał, nie powiadając nikogo, poza małżonką. W kraju zostały raty i odsetki, łącznie około 18 mln. Nie wiemy, czy przed wyjazdem jakiś interes Jan otworzył.

Rejonowe Biuro Pracy nie otrzymując zapłaty od pracowitego dłużnika, zwróciło się po swoje do zyrantów. Ci przypomnieli sobie, że kiedyś coś komuś podpisywali. Po krótkiej wizycie w domu żony, dowiedzieli się właśnie tego, co opisaliśmy. Nie wiadomo, czy wierzyli — Rejonowe Biuro Pracy, wie coś o działalności Jana w Polsce i na co użył on kredytu.

Porada BD: Rozmowa w Rejonowym Biurze Pracy; ustalić warunki zawieszenia umowy, aż do przyjazdu Jana.

Rada BD dla wszystkich obecnych i przyszłych poręczycieli: raz złożony podpis nie tylko zobowiązuje do spłaty kredytu „w razie czego”, ale i uprawnia do kontroli zarówno kredytobiorcy, jak i przebiegu realizacji umowy od strony banku. Niestety, sama dobra wola, na którą z ubolewaniem powołują się niemal wszyscy poręczyciele, nie jest argumentem prawnym — trzeba swoje prawa umieścić w umowie przed podpisaniem poręczenia.

Od redakcji:

Opisane w kolejnych odcinkach kłopotliwej sprawy, niezależnie od ich „ciężaru”, rodzaju i umiejscowienia (w banku, urzędzie, u dostawców), dadzą się rozwiązać prędzej czy później. Pod warunkiem posiadania fachowej wiedzy, umiejętności negocjacji, a przede wszystkim — użycia odpowiednich argumentów, w których jednak podstawową sprawą jest przekonanie o chęci przyszłego, rzetelnego działania wszystkich zainteresowanych, którzy w tym działaniu uczestniczą. Biura doradcze są jedynie mediatorami i inicjatorami. Mamy nadzieję, że relacjami na temat „Kredytów i interesów”, nie zmęczycie Czytelników do prowadzenia działalności gospodarczej. W jutrzejszym Magazynie — rozmowa z przedstawicielem szcześcińskiego Biura Doradczego „INTERIOR”.

Elżbieta WALEŃSKA

Zapiski wędkarskie

Rybie maxi (wielkość, masa, wiek)

Od niepamiętnych czasów człowiek, łowców ryb fascynował i zadziwiał świat podwodny. Dawne wyobrażenia zcyfrowały badania naukowe wielu wybitnych przedstawicieli nauk biologicznych, wśród których nie zabrakło naszych rodaków. Wiele legend, mitów, a nawet obiegowych opinii (nie znajdując odzwierciedlenia w faktach) znalazło się w literaturze, które niejednokrotnie wpleciono w opracowania przeznaczone dla wędkarzy. Niekiedy zrobiono to tak nieudolnie, że nie wiadomo czy traktować te informacje jako ciekawostki, czy jako prawdę obiektywną. Wywołuje to wiele kontrowersyjnych poglądów, np. zagadnienie największych rozmiarów i maksymalnej długości życia ryb. O długości życia ryb i ich wzroście decyduje przynależność gatunkowa i wiele złożonych czynników środowiskowych. Jest oczywistym, że intensywna eksploatacja zbiorników wodnych w zasadzie wyklucza możliwość złowienia ryb w sędziwym wieku i maksymalnej masie ciała. Znajac z reguły optymistyczne nastawienie wędkarzy można przypuszczać, że niejednym złowili „taaką rybę”.

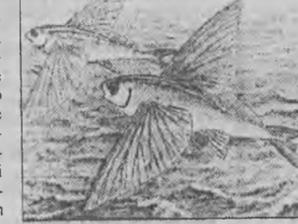
Wg dociekań Cz. Grudniewskiego maksymalna wielkość, masa ciała i wiek, wymienionych gatunków ryb, może wynieść:

Gatunek	wielkość (m)	masa (kg)	wiek (lat)
Troć	1,00	15,00	15
Pstrąg:			
potokowy	0,80	10,00	50
źródłany	0,40	1,00	10
Szczupak	1,80	35,00	35 (samica)

Karp	1,20	30,00	40
Lin	0,60	7,00	15
Leszcz	0,75	7,00	20
Kleń	1,00	8,00	20
Płoć	0,50	2,00	20
Ukleja	0,18	0,60	10
Brzana	1,00	20,00	30
Amur biały	1,20	30,00	40
Okoń	0,60	2,50	17
Sandacz	1,30	20,00	20
Węgorz	2,00	7,00	15

w zbiornikach zamkniętych do 88 lat

Ryba nieprzeciętna



Ptaszer jaskółczy — jeden z gatunków ryb latających, mieszkając Oceanu Atlantycznego. Osiąga zazwyczaj 30-40 cm długości ciała. Jest rybą planktonozerną, ale nie gardzi również małymi skorupiakami. Niesamowite loty nad powierzchnią wody ryby te zawiadują niezwykłym rozwiniętym, długim i dobrze umięśnionym płetwom piersiowym. W momencie wyskakiwania z wody rozpościerają te płetwy niczym płaki skrzydła, z tą tylko różnicą, że wykonują wyłącznie lot ślizgowy. Przeciętnie lot taki trwa 2-10 sekund. W tym czasie pozwala to im pokonać około 10 metrów na wysokości 60-100 cm. Najdłuższy zaobserwowany lot trwał 42 sekundy, a najdłuższa odległość wyniosła 365 metrów, przy wysokości lotu 11 metrów. Przyczyną wyskakiwania tych ryb nad powierzchnię wody jest najczęściej ucieczka przed drapieżnikiem.

Bez większego ryzyka możemy przyjąć, że siła użytkowa wędziska odpowiada — pięćdziesięciokrotnej wartości ciężaru wyrzutowego. Ciężar wyrzutowy nie świadczy jeszcze o faktycznej wytrzymałości wędziska i jego wartości użytkowej. Najważniejszym parametrem wędziska, oprócz długości, rodzaju, akcji, jest siła użytkowa, wyrażająca się wartością jaką można obciążać wędzisko, przekroczenie której grozi jego złamaniem, pęknięciem. Na każdym wędzisku nowej generacji produkcyjnej m.in. podają ciężar wyrzutowy (udźwig szczytówki), np. 10-30g, 50-80g, 50-120g. Oznaczenia takie świadczą o tym, że używając wędzisko nie powinniśmy przekraczać maksymalnej górnej wartości, np. używać ciężarków o wyższym nominalnym — chociaż istnieje pewna tolerancja bezpieczeństwa. Ciężar wyrzutowy nie świadczy jeszcze o faktycznej wytrzymałości wędziska i jego wartości użytkowej. Bez większego ryzyka możemy przyjąć, że siła użytkowa wędziska odpowiada — pięćdziesięciokrotnej wartości ciężaru wyrzutowego. Ciężar wyrzutowy nie świadczy jeszcze o faktycznej wytrzymałości wędziska i jego wartości użytkowej. Bez większego ryzyka możemy przyjąć, że siła użytkowa wędziska odpowiada — pięćdziesięciokrotnej wartości ciężaru wyrzutowego. Ciężar wyrzutowy nie świadczy jeszcze o faktycznej wytrzymałości wędziska i jego wartości użytkowej.

Zanim kupisz wędziska zastanów się nad jego parametrami!

Odpowiednie skorelowanie elementów zestawu wędkarskiego, doboru wędziska ze zwrotem uwagi na ciężar wyrzutowy (udźwig szczytówki), średnicy żyłki, wytrzymałości haczyka i wyregulowanie kolowrotka, to zasada, którą powinien kierować się wędkarz chcąc uniknąć przykrych niespodzianek, zniszczenia sprzętu, czy zaprzaczenia szansy złowienia okazalej ryby.

Najważniejszym parametrem wędziska, oprócz długości, rodzaju, akcji, jest siła użytkowa, wyrażająca się wartością jaką można obciążać wędzisko, przekroczenie której grozi jego złamaniem, pęknięciem.

Na każdym wędzisku nowej generacji produkcyjnej m.in. podają ciężar wyrzutowy (udźwig szczytówki), np. 10-30g, 50-80g, 50-120g.

Oznaczenia takie świadczą o tym, że używając wędzisko nie powinniśmy przekraczać maksymalnej górnej wartości, np. używać ciężarków o wyższym nominalnym — chociaż istnieje pewna tolerancja bezpieczeństwa. Ciężar wyrzutowy nie świadczy jeszcze o faktycznej wytrzymałości wędziska i jego wartości użytkowej.

Bez większego ryzyka możemy przyjąć, że siła użytkowa wędziska odpowiada — pięćdziesięciokrotnej wartości ciężaru wyrzutowego. Ciężar wyrzutowy nie świadczy jeszcze o faktycznej wytrzymałości wędziska i jego wartości użytkowej.

Jeżeli np. ciężar wyrzutowy wynosi 50-80g, to siła użytkowa (80g x 50) tj. udźwig wędziska równa się 4 kg.

O ile pozostałe elementy wędki (żyłki, haczyki) będą odpowiednio wytrzymałe możemy unieść z wody rybę o wadze 4 kg. W praktyce nikt tak dużej ryb, w ten sposób z wody nie wyjmie, ale możemy być przynajmniej pewni, że całkowite ugięcie wędki nie doprowadzi do jej pęknięcia.

ALEX

INFORMACJA

do opublikowanej 8 grudnia br. Uchwały Rady Miejskiej w Zielonej Górze nr XXIX/266/92.

DRUKI deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości na rok 1993 od osób prawnych oraz państwowych jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej - są do pobrania w Urzędzie Miejskim - Wydziale Finansowym - pokój nr 607.

PRZERWA W DOPŁYWIE PRĄDU

12.12.92	godz. 8.00-15.00	m. Radomia
14.12.92	godz. 8.00-12.00	m. Zielona Góra ul. Zdrojowa, Staffa, Morelowa przy Staffa, Szosa Kisielińska od WSI do Niecałej, Niecała przy Szosie Kisielińskiej.
14 - 15.12.92	godz. 8.00-15.00	m. Zielona Góra ul. Łużycka od Zachodniej do działek, m. Ochla okolice kościoła.
15.12.92	godz. 8.00-12.00	m. Zielona Góra ul. Fabryczna, Jedności 1,3, Pod Filarami, Kościelna 1, 1A, Stary Rynek przy nr 4, 6, Krawiecka, Batorego od Langiewicza do Energetyków i przyległe, m. Przytoczki, Stozne, Wielobłota, Wójciki.
16.12.92	godz. 8.00-15.00	m. Zielona Góra ul. Żyty, Podgórna przy Żyty.
16 - 17.12.92	godz. 8.00-15.00	m. Płoty, Zagorze.
17.12.92	godz. 8.00-15.00	m. Zielona Góra ul. Urszuli.
17 - 18.12.92	godz. 8.00-15.00	m. Nowy Kisielin osiedle od strony Droszkowa.
18.12.92	godz. 8.00-15.00	

Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego sp. z o.o.

informuje

że w związku z prowadzonymi robotami budowlanymi w dniach 10.12-19.12.92 nastąpi

utrudnienie w ruchu kołowym na odcinku Trasy Północnej w Zielonej Górze.

Prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi na ustawione znaki i ostrożną jazdę

PKP Stacja Rejonowa w Żaganianiu ogłasza publiczny PRZETARG ustny na najem nw. obiektów użytkowych:

1. Na Stacji Tuplice:
 - pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 105 m kw. cena wywoławcza 15.000 zł za 1 m kw.
 - pomieszczenia biurowe (7) o łącznej powierzchni 84 m kw. cena wywoławcza 3.000 zł za 1 m kw.
2. Na Stacji Żagan:
 - pomieszczenia biurowe (6) o łącznej powierzchni 120 m kw. cena wywoławcza 4.000 zł za 1 m kw.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.12.92 r. o godz. 10.00 w świetlicy druhun konduktorskich. Blizszych informacji udziela Referat Towarowy ROS Żagan, tel. 22-72 wew. kol. 302.

Zakład Ubezpieczeń HESTJA SA

w Poznaniu, Przedstawicielstwo Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 15, pok. 106

ZAPRASZA

Wystarczy do nas zadzwonić: tel. 42-31 wew. 240, 241

CUKIER

biały kryształ - a50 kg luzem bez pod. obrot. 6.600 zł/kg z pod. obrot. 7.000 zł/kg

Przy większych ilościach możliwość negocjacji ceny i warunków płatności. Dowóz - minimum 20 ton.

Przedsiębiorstwo "TJ" ul. Krzywoustego 24, tel./fax 702-99, fax 0433198

01 AUTO—MOTO

- 126P z karoserią 1987 i silnikiem z 1985 - sprzedam. Głogów 33-27-26. (03-05179)
- ABY dobrze naprawić auto - Firma DEUTSCHAU-TO zaprasza - naprawy bieżące - powypadkowe - celopojazdowe vw, audi, opel, ford, diesel - benzyna. Świdnica k/Zielonej Górze ul. Kosynierów 6 tel. 731-69. Zapraszamy od 8.00 do 18.00. Ceny konkurencyjne. (01-29191)
- DZIAŁKĘ nad jeziorem zamienię na passata combi diesel 1988r. + dopłata. ZG. tel. 66-822 do 15.00. (01-29534)
- ELEKTRONICZNA diagnostyka silnika diesla, gaźnikowe, bezp. wtrysk, wymiana pasków, pomiar ciśnienia. Głogów, Strumykowa 2b. (03-04832)
- FIATA 125p (1986, skrzynia 5-biegowa) zamienię na golf'a lub jet'te po wypadku. Nowe Miasteczko, tel. 292. (03-05208)
- FIATA 125p 1986 skrzynia 5-biegowa, silnik poloneza - sprzedam (cena 20.000.000,-). Nowe Miasteczko, tel. 292. (03-05210)
- FIATA 126p 650 1983 - tanio sprzedam. Nowe Miasteczko, tel. 292. (03-05209)
- HAK do samochodu volvo 343 - kupię. Głogów 33-22-98. (03-05205)
- KUPIĘ mercedesa 207D - oszklony, z siedzeniami, pięcibiegowy, rocznik 1982-85. Zielona Góra, tel. 220-68. (01-29423)
- KUPIĘ przedpłatę cena ok. 17,5 mln zł. Gorzów tel. 733-59 (po 15-tej). (02-03653)
- MERCEDES 508 - sprzedam (cena 22 mln). Głogów 31-21-81 po 20.00. (03-05204)
- MERCEDESA 123 (1977 po remoncie blacha, silnika, aluminiowe felgi, CB radio), poloneza (1984, silnik po remoncie) - sprzedam (cena do uzgodnienia). Kwielice 61. gm. Grębocice, woj. legnickie. (03-05181)
- OPEL kadett 170 1990, vw golf II 16TD 1990 - pilnie sprzedam. Zielona Góra, Jasminowa 3, po 15.00. (01-29735)
- PEUGEOT 309 GTI 1.9, 1988 alu serwo, ciemne szyby, wewnętrzna regulacja światła, radioodtwarzacz, oznakowany - sprzedam. ZG. tel. 38-99. (01-29719)
- POLONEZ 1987 1500 SLE - sprzedam. Głogów 33-25-51 po 16.00. (03-05182)
- POLONEZA sprzedam, stan tech. bardzo dobry, cena 16 mln lub zamienię na powypadkowy o mniejszej pojemności tel. 607 Prochowice po godz. 16.00. (04-02337)
- PRZEDPŁATĘ - sprzedam. Głogów 34-50-29. (03-05185)
- PRZEDPŁATĘ na malucha - sprzedam. Głogów 34-54-81 (18.00 - 21.00). (03-05198)
- RENAULT trofic bus diesel 1991 - sprzedam (cena do uzgodnienia). Głogów 34-14-71. (03-05187)
- SAMOCHODY osobowe i dostawcze po wypadku sprowadzam na zamówienie z RFN. Tel. przecz. Zielona Góra 64-450 codziennie 16.00-18.00. (01-29754)
- SKODĘ 105, 1982 r., fiata 126 1985, renault 5, 1981 sprzedam. Czerwieńsk. Łużycka 2, tel. ZG. 781-74. (01-29680)
- SKODĘ 105L rok 1982 (XII) sprzedam lub zamienię na 126p. Krosno Odrz. Piastów 24B/10 po 14.00. (01-29724)
- SKUPUJĘ samochody po wypadkach oraz sprawne technicznie. Zielona Góra tel. 75-170. (01-29093)

02 BUSINESS

- SKUPUJEMY samochody po wypadkach. Zielona Góra, tel. 75-170. (01-28961)
 - SPRZEDAM 126p 1980 garażowany. Krosno Odrz. Poznańska 39B/13 tel. 145 wew. 416. (01-29713)
- Sprzedam dwa samochody sprawne na części lub w całości + dużo części. Siedlec, ul. Lipowa 62. (01-29767)
- STARE motocykle - kupię. Szczepański, Surand 17770 Hilairevillefranche France. (03-05151)
 - TARPAN diesel 1989/91 - kupię. Głogów 34-13-54. (03-05162)
 - TYLNI most, skrzynie biegów po kapitalnym remoncie typu autosan - sprzedam (cena do uzgodnienia). Głogów 34-82-84. (03-05097)
 - ZŁKA blaszaka 1978 (blacha po remoncie) - sprzedam. Głogów, Orbitalna 11/7. (03-05211)
 - VW srocco rok prod. 1982, poj. 1600, czerwony, szyberdach oraz felgi aluminiowe - sprzedam. Zbąszynek, ul. Długa 31/12. (01-29613)

03 DLA DOMU

- BIURO promocyjno-handlowe armatury Presto. Gorzów ul. Narutowicza 21 tel. 323-247 francuska armatura wodoooszczędna z zamknięciem automat. (02-03621)
- KONTENER (na gieldzie warzywnej w Z.G.), ładę chłodniczą - sprzedam. Głogów 31-21-81. (03-05202)
- KREACJE sylwestrowe i karnawałowe tyłka w "LA PANTHERE PLUS" Zielona Góra, al. Niepodległości 8A. (01-29657)
- Odzież robocza: ubrania w tym ocieplane, obuwie robocze w tym gumoflice i ocieplane, rękawice, rękawiki frotte, koszulki i inne art. BHP. Zielona Góra, Lisia 10 tel. 36-09, 29-375. (01-29433)
- SKLEJKĘ liściastą z Rosji, grubość 5 mm i 12 mm, gatunek pierwszy - sprzedam. Ilość 2 tys. m sześci. miesięcznie. Zielona Góra, tel. 718-53. (01-29745)
- SPRZEDAM maszyny krawieckie. Sulechów tel. 30-29. (01-29753)

04 ELEKTRONIKA

- ATARI 65 XE + magnetofon XC 12, literatura, programy - sprzedam. ZG. tel. 78-115 po 20.00, prosić Andrzeja. (01-29778)
- KOMPUTER C-64, stację dysków - tanio sprzedam. Zielona Góra tel. 718-40. (01-29711)

05 HOBBY

- SKLEP "Retro" - skup i sprzedaż antyków i staroci (monety złote, srebrne i inne, medale, biała broń, zegary, zegarki, porcelana, kufle, lampy, żelazka, stare książki, wyroby ze srebra, złota i srebra, obrazy, małe meble, figurki, rogi). Zielona Góra, Boh. Westerplatte 32 (wejście od podwórza). Zapraszamy. (01-29020)

06 KOMUNIKATY

- NUMER telefonu w gminie Kotla - kupię. Oferty: B.O. Głogów. (03-05142)
- SKRADZIONO teczkę z dokumentami na nazwisko: Dzikowski Dariusz i Ludwiczka Anna oraz pięćdziesiąt o treści: PU "Bodar" Przedsiębiorstwo, ul. Długa 76, 67-220 Grębocice, tel. 33-31-17, w przypadku znalezienia - nagroda. Wiadomość: Głogów 33-31-17 (7.00 - 15.00), 34-22-92. (03-05213)

07 LOKALE

- "ALFADOM" nieruchomości wszelkiego typu duży wybór ofert kupna - sprzedaży, zamiany, wynajmu mieszkań, domów, parcel, lokali. Wyceny bieżących. "Alfadom" ZG. al. Niepodległości 36, tel. 706-45. (01-29637)
- AGENCJA Krawczak poleca bardzo duży wybór domów, mieszkań, budów, parceli. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 710-81 do 86. (01-29400)
- DWA pokoje plus łazienka do wynajęcia. Zielona Góra, Salomei 20. (01-29712)
- LOKAL "mała gastronomia" (Obr. Pokoju, przy przejściu podziemnym) - wydzierżawię. Głogów 33-82-49. (03-05168)
- LOKAL do wynajęcia na hurtownię lub cichą działalność. Zielona Góra, tel. 56-97. (01-29609)
- LOKAL usługowy - handlowy (42 m kw., ul. Stawna) - wynajmę. Głogów 33-89-55. (03-05149)
- LUBIN mieszkanie spółdzielcze M-4 62,4 m kwadr. zamienię na podobne lub mniejsze w Gorzowie. Gorzów tel. 116-94. (02-03619)
- M-2 - sprzedam. Wiadomość: Głogów, Królewska 23/6, 12.12.92 r. (15.00 - 20.00). (03-05220)
- M-4 własnościowe 3 pokojowe na os. Kopernika z telefonem, garażem lub bez sprzedam. Nowa Sól, tel. 26-85. (01-29644)

Mieszkanie własnościowe (50 m kw., Kopernik) - zamienię na Piastów. Głogów 33-90-93, 34-27-77 po 16.00. (03-05218)

- ODSTĄPIĘ lokal handlowy. Oferty BO Zielona Góra. (01-29682)
- POKOJE do wynajęcia. Zielona Góra, Zawiszy Czarnego 16. (01-29755)
- PRZYJMĘ na pokój dwie osoby. Wiadomość po godz. 12.00. ZG ul. Ptasia 42/18 tel. 618-04. (01-29736)
- SPRZEDAM mieszkanie M-4 w centrum Lubina (z garażem) tel. 44-18-49. (04-02323)

Wynajmę pomieszczenie 80 m kw. ogrzewane, woda, siła, dobry dojazd, całe lub część. Siedlec, Lipowa 62. (01-29768)

08 MATRYMONIALNE

- "AMOR" Polskie Biuro Matrymonialne - Postbus 95 4724ZH WOUW - Holandia. Bezpłatnie kojarzy Polki z Holandrami. Przyślij ofertę ze zdjęciem. (02-03655)
- Europejska Agencja Matrymonialna kojarzy bezpłatnie szczęśliwe przyjaźnie i małżeństwa z samotnymi paniami z Holandii, Belgii i Niemiec. Foto-oferty Pań prosimy przysłać: BO Zielona Góra. (01-28430)

09 MEBLE

- MEBLE Lubusz i wypoczynek tanio sprzedam. ZG tel. 48-51 wew. 220 do 15.00. (01-29739)

11 NIERUCHOMOŚCI

- AGENCJA Krawczak poleca bardzo duży wybór domów, mieszkań, budów, parceli. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 710-81 do 86. (01-28510)
- ATRAKCYJNA działka budowlana 78 arów lub dwie działki po 40 arów uzbrojone - woda, siła, droga, telefon, 10 km od Zielonej Góry sprzedam. ZG tel. 731-58. (01-29778)

- AUSTRO-Pol Lubuska Gielda Nieruchomości - mieszkania, nieruchomości, działki - sprzedaż, kupno, dzierżawa. ZG. Chopina 11/13 tel. 42-71 wew. 232. (01-29231)
- DOM + budynek gospodarczy - sprzedam. Leszno 20-70-17. (03-05177)
- DOM na działce 0,50 ha wraz z zabudowaniami - sprzedam. Gorzów Wlkp. ul. Kobyłogórska 68a Kurosz Tadeusz. (02-03652)
- DOM piętrowy z wolno stojącym kioskiem na działce 4,35 ara ("Paulinów") - sprzedam. Głogów 34-27-57 wew. 550 po 16.00. (03-05082)
- DZIAŁKĘ (3 ary, z altanką murowaną, przy ul. Mickiewicza) - sprzedam. Głogów 33-84-10. (03-05207)
- DZIAŁKĘ budowlaną (35 arów) nieuzbrojoną - sprzedam. Głogów 33-86-07. (03-05150)
- REMO - mieszkania, nieruchomości, działki, sprzedaż, kupno, dzierżawa, remonty, adaptacje. ZG. tel. 717-93. (01-29610)
- SPRZEDAM blaszany garaż i męski kozuch - nowe. Wydzierżawię butik z telefonem. Sulechów, tel. 16-28. (01-29744)
- TANIO sprzedam dom oraz budynki 250 m kw. siła, woda, co, w budowie gaz i telefon. Brunów 35 k. Lubina. (04-02333)
- TANIO sprzedam dom oraz budynki 250 m kw. siła, woda, co. W budowie gaz, telefon. Brunów 35 koło Lubina. (04-02332)
- TANIO sprzedam dom oraz budynki 250 m kw. siła, woda, co, w budowie gaz i telefon. Brunów 35 k. Lubina. (04-02334)

12 PODROŻE—URLOPY

Tanie bilety lotnicze HANSA & KNABE Legnica Hotel Cuprum p.109 tel. 281-92 od godz. 10.00 - 16.00. (04-02302)

13 PRACA

Bezpruderijne panie do pracy w agencji towarzyskiej zatrudnij. Atrakcyjne warunki mieszkalne. Zielona Góra, tel. 30-26 od 15.00 do 18.00. (01-29747)

• CHCESZ mieć pracę i informacje szczegółowe, napisz. Praca lekka i przyjemna. Napisz. Koperta plus znaczek plus 10.000 zł. Wroński Eugeniusz Orzelec 19 poczt. Dęszyno 66-446. (02-03659)

• KIEROWCĘ z samochodem osobowym do pracy przyjmę. Zielona Góra, tel. 30-26 od 15.00 do 18.00. (01-29779)

• PRZYJMĘ kaletników. ZG. pl. Matejki 34, tel. 57-33. (01-29776)

• PRZYJMĘ krojczych na cały i 1/2 etatu. ZG. pl. Matejki 34, tel. 57-33. (01-29775)

TUTAJ! Jest droga do pracy samodzielnej i dającej satysfakcję. Kontakt osobisty. Zielona Góra, Pionierów 6/2. (01-29548)

Zatrudnimy kasjkę i księgowę - "Społem" SHU Zielona Góra, Boh. Westerplatte 11, pok. 618, tel. 708-33. (01-29766)

14 TOWARZYSKIE

• SAMOTNY (45 l), wychowujący 4-letnią córkę, bez nałogów, przystojny, Rak, sytuowany pozna samotną panią 30-40 l bez nałogów. Gorzów: B.O. (02-03645)

• SAMOTNY (45 l), wychowujący 4-letnią córkę, bez nałogów, przystojny, Rak, sytuowany pozna samotną panią 30-40 l bez nałogów. Gorzów: B.O. (02-03645)

Zatrudnię atrakcyjne panie od 18 do 30 lat w Agencji Towarzystwiej, możliwość zakwaterowania. Szczecin tel. 82-92-40. (02-03654)

15 USŁUGI

- "ADAX" czyszczenie ekstrakcyjne wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, podłóg, klimatyzacji kuchennych. Zielona Góra, tel. 66-333 czynny całą dobę. (01-29646)
- ARANŻACJA wnętrz, usługi projektowe, wykonawcze, okna z profilu zach., boazerie, ARANŻ - BUD. Boh. Westerplatte 9 pok. 229 tel. 720-11 wew. 257. (01-29164)
- CZYSZCZENIE podciśnieniowe u klienta dywany, tapicerki meblowe, samochodowe. Dzwoni Gorzów tel. 27-927. (02-03636)
- CZYSZCZENIE, farbowanie kozuchów, czyszczenie chemiczne odzieży, czyszczenie wyrobów futrzarskich. "Rompral". Nowa Sól, W. Polskiego 20. (03-05094)

- CZYSZCZENIE, farbowanie kozuchów, czyszczenie chemiczne odzieży. "Rompral" Głogów, Poczdamska 1 (podwórce rest. "Odra") wtorki, piątki. (03-05095)
- DOŚWIADCZONY Mikołaj z kamerą video czeka na zaproszenie, codziennie w godz. 10.00-18.00, tel. 28-130, Zielona Góra, Morelowa 18. (01-29397)
- NAPRAWA junkersów, kuchenek i pieców gazowych, instalacje c.o. i gaz. Zielona Góra, tel. 670-84 i 30-16. (01-29459)
- PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Głogów, Jagiellońska 5/8, tel. 34-84-36. (03-05199)
- SERWIS RTV - naprawy, przestrojenia: magnetowidy, kamery, odtwarzacze CD. Zielona Góra, Brzozowa 2, tel. 58-34. (01-29460)
- SZLIFOWANIE i polerowanie stali i metali kolorowych. Nowy Tomysl, tel. 22-595, 23-995. (01-29643)
- TRANSPORT do 5 ton 4000 zł/km. Głogów 33-47-18. (03-05129)
- ZALUŻE aluminiowe kolorowe. Głogów 33-51-35. (03-05089)
- ZALUŻE zachodnie - tanio, szybko, solidnie. Zielona Góra, tel. 50-29. (01-29720)
- UKŁADANIE kosiłki brukowej, glazury, tapety, mozaiki, murarstwo, tynkarstwo, malarstwo. Głogów 33-92-58. (03-05200)
- USŁUGI komputerowe - maszynopisanie, prace dyplomowe, prowadzenie ksiąg podatkowych, wypełnianie deklaracji. Głogów, Jagiellońska 4/1. (03-05221)

16 ZDROWIE

Gabinet Leczenia Akupunkturą - lek. med. M. Olsztyńska-Wolowska, czynny poniedziałki, środy, czwartki 16.00-17.00 wtorki, piątki 15.00-16.00, leczenie przewlekłych bólów, odwykowe, innych schorzeń. Zielona Góra, pl. Bohaterów 2/2. (01-28825)

• LECZENIE luszczycy, bielactwa, świerzbicy. Głogów, Świerczewskiego 28, godz. przyjęć: 15.00 - 16.00, tel. 34-18-95. (03-05191)

• LECZENIE luszczycy, bielactwa, świerzbicy. Wiadomość: Żary, tel. 36-79 w godz. 10.00-18.00. (01-29706)

• MEDIKROL - Prywatna Przychodnia ZG. Szczękońska 5 (od Botanicznej) w godz. 15.00-18.00, tel. 55-06, stomatolog 9.00-20.00. (01-29067)

• ORTODONTA Zofia Zdzarta - Mazurek leczenie wad zgryzu u dzieci, poniedziałek, środa 16.00-17.00. Sulechów, Zwycięstwa 1. (01-29770)

Solarium "ERGOLINE" zaprasza na tanie opalanie. 4- te opalanie gratis, natrysk, kawa, herbata, dobra muzyka. ZG. Krzywoustego 2, tel. 702-99. (01-29774)

18 RÓŻNE

Amigę 500 oraz suknię ślubną na niską osobotano sprzedam. ZG. tel. 648-76. (01-29784)

Fajerwerki - sprzedaż hurtowa Zielona Góra, al. Niepodległości 4. (01-29265)

• MASZYNE do produkcji corn-dogów - sprzedam (40 mln). Oferty: B.O. Głogów. (03-05144)

• OVERLOOK 4-nitkowy kupię, krajowce zatrudnię. Oferty: BO Zielona Góra. (01-29752)

Pianino "Schwechten" - płyta metalowa, w dobrym stanie oraz wózek inwalidzki duo 4/1 po kapitalnym remoncie silnika - sprzedam. Zielona Góra, tel. 63-624. (01-29528)

• SKÓRY nutrii, królików, owiec skupuje ciągle Garbarnia Wolsztyń, ul. Prusa 5, tel. 29-31 wieczorem. (01-28932)

• SKÓRY owcze na pokrowce, dywaniki, fotele, skóry królików, nutrii, barwione na czarno i inne poleca Garbarnia Wolsztyń, Prusa 5 tel. 29-31. (01-29716)

• SKÓRY surowe nutrii i królików, lisów rudych skupuje Garbarnia Wolsztyń ul. Prusa 5, Tel. 29-31 wieczorem. (01-29718)

• SPRZEDAM futro z norek długie, ciemny brąz Lubin tel. 42-22-50 od 18.00 do 20.00. (04-02336)

Sprzedam kury noski w trzecim miesiącu niesiości. Bełecin 66. (01-29648)

• SPRZEDAM prosięta i warchlaki, cena do uzgodnienia. Zielona Góra tel. 73-124. (01-29722)

• SPRZEDAJ odzież zagraniczną na wagę. Zielona Góra, Zawadzkiego 83 wznawia działalność. Zapraszamy od 10 grudnia. (01-29683)

Przyjacielom, znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

ś.p. Tadeusza Broczkowskiego

serdeczne podziękowania składa rodzina

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Synowi z powodu śmierci

Michała Leśniaka

prezesa GOZPN Gorzów Wlkp. w latach 1976-81 cłonka honorowego GOZPN

składa Zarząd GOZPN w Gorzowie

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko Imię Data publikacji

Adres Podpis

GRUPA :	FORMA DRUK
---------	------------



Wolniej, drożej, gorzej

Zgłosił się wczoraj Czytelnik. — Proszę pana, właśnie wróciłem z Wrocławia. Jeździłem tam, jak to się mówi, środkami komunikacji miejskiej, oto bilet. I w tym momencie wyśladował na moim biurku bilet MPK Wrocław za 1000 zł. — To ulgowy — dodał Czytelnik. Normalnie kosztuje 2000 zł. Proszę porównać z tym, co wyciągną nasi radni i Zarząd Miasta. Bilety już dziś są droższe od tych wrocławskich, a w przyszłym roku szykują nam kolejną ostrą podwyżkę. Bez sensu.

No tak — stanąłem niby to w obronie władz — ale z felietonów pisanych pro-

sto z Ratusza do naszej redakcji przez wiceprezydenta Mincera wynika, że gdyby nie ta podwyżka to budżet miasta byłby się obalił i padł na pysk. Pasażerowie komunikacji miejskiej placąc drożej za bilety ratują miasto od upadku.

— Panie, zeżłił się Czytelnik (nazwisko podało do wiadomości), gdyby ta radnica dawała za darmo, czy za pół darmo budynek Kościółowi (w domyśle: katolickiemu, przypis mój), gdyby nie zwalniała go od różnych podatków, to wystarczyłoby, aby zrównoważyć budżet. Ale dzieje się tak jak się dzieje i dlatego sięga się co rusz do kieszeni obywatela.

Tyle nasz wierny Czytelnik, który podziękował za wysłuchanie i oddał się.

Aby Czytelnikom zilustrować sytuację kieszeni przeciętnego, obywatela publikujemy poniżej rysunek prezentujący go co najmniej — punkt widzenia Czytelnika od biletów i rysownika Hajnosa Mirosława.



Hajnosa

Wigilia samotnych

Zarząd Miejsko-Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Zielonej Górze organizuje 20 grudnia br. o godz. 15.00 w Klubie Seniora "Wrzos" przy ul. Kościelnej 9 Wigilię dla 50 samotnych ludzi, których los pozbawił bliskiej rodziny. Organizatorzy pragną, aby dzień ten nie zatracił swego charakteru i oświetlenia go od różnych podatków, to wystarczyłoby, aby zrównoważyć budżet. Dlatego też zwracają się do ludzi dobrej woli o pomoc, wsparcie finansowe lub rzeczowe. Wpłaty można dokonywać na konto: WBK o. Zielona Góra 359603-2480-132. (rik)



GŁOS WOLSZTYŃSKI

Mam dwa ostatnie numery z listopada i grudnia. W pierwszym z nich interesujące materiały o Obrze, ale nie o rzecze, tylko o miejscowości, gdzie zlokalizowana jest Zgromadzenie Oblatów Maryi Niepokalanej, czyli klasztor i Wyższe Seminarium Duchowne. Mówią o tym teści: "Pastores dabo vobis" i "Czech — misjonarzem Afryki". Ostatnio w "Głosie" pojawiły się dość rozbudowane "Polityczne sygnały" dotyczące nie tylko Wolsztyna, ale i całego regionu. Bardzo dobrze. Warto zwrócić uwagę na publikowane od pewnego czasu materiały, gdzie używa się oryginalnej gwary poznańskiej. To, przy okazji, kolejny ciekawy wyróżnik pisma. W wydaniu nr 43 pomysłowo zrobiony materiał "Obyś ty, Katarzyna pomogła" o wolsztyńskich kole. Jako ilustrację posłużyły zdjęcia stacji kolejowych na wolsztyńskiej trasie. Rzeczy się w oczy spora ilość listów do redakcji.

DWUTYGODNIK SZPROTAWSKI

Tekstem przewodnim numeru jest "Bo wolność krzyżami się mierzy", duży artykuł podpisany: E.H. i zakończony postscriptum. Z autor znalazł w skrytce pogrózki pod swoim adresem wobec czego prosi uprzejmie nadawcę, aby — gdy go już będzie wykańczał — robił to szybko i bezboleśnie. Co się w tej Szprotańskiej dzieje, myślę sobie. Pismo też, niestety, jakby sjałdo. Obniżył się jego poziom, redakcja zaangażowała się po jeden stronie, zostawiając nieco z боку dziennikarski obiektywizm. Materiały stały się mniej atrakcyjne niż pół roku temu. Szkoda.

MAGAZYN LUBSKI

Numer grudniowy otwiera fotoreportaż pt. "Dzień powszedni w naszym mieście" autorstwa Marka Turkiewicza. Wewnątrz tradycyjnie stałe rubryki, dużo listów, co świadczy o odzewie społecznym, jaki pismo wywołuje w mieście. Kilka tekstów o różnorakich tragediach ludzkich. Czy ostrzeżenie innych przed lekkomyślnością? Trafił też do redakcji "GŁOS KAWALERII PANCERNEJ", wydany ładnie, czysto i schludnie. Zawartość jednak nieco monotonna.

Eugeniusz KURZAWA



Szef wzywa

Szef okręgu KPN wzywa wszystkich członków okręgu Zielona Góra do obowiązkowego stawienia się 12 grudnia o godz. 13.30 w siedzibie partii przy Starym Rynku 13.

Miss Lubska

W sobotę, 12 bm., o godz. 17.00 w sali Lubuskiego Domu Kultury odbędzie się wybory Miss Lubuska. W programie — koncert laureatów X Jubileuszowego Festiwalu Piosenki Użytkowej. Koronacji dokona Miss Gubina — Małgorzata Soroka. Bilety (w cenie 20 tys. zł) do nabycia w Lubuskim Domu Kultury. (km)



Zielonogórska Telewizja Przewodowa Zielona Góra

18.00 Program dnia 18.05 OBSERWATOR — magazyn publicystyczny 18.35 Felieton sportowy red. Romana Siudy 18.40 Zielonogórskie kolarstwo — reportaż 19.20—20.00 Przerwa 20.00 Trans World Sport — magazyn sportowy 20.55 Eurotourism — Bornholm (ej)

Nad rzeką, ale bez własnej pływalni

Zbudujmy sobie basen

Położona nad Odrą Nowa Sól nie ma kąpieliska z prawdziwego zdarzenia. W okresie letnim nowosolanie kąpią się w stawach: w dzielnicy Koszerz (Trzeci staw), przy alej Wolności (Koci stawek), w gliniance koło Lubieszowa lub jeziorach Stawskim i Tarnawskim. Jedyny niewymiarowy kryty basen w mieście zlokalizowany w Szkole Podstawowej nr 7 nie rozwiązuje problemu braku miejsc do kąpiei. W dzielnicy Zatorze przy ognis basen, który przestał istnieć przed kilkunastoma laty. W latach 80. co jakiś czas sprawa budowy basenu otwartego wracała jak bumernag, ale nie doszło do realizacji żadnej z ówczesnych koncepcji. Powód był jeden, brak pieniędzy na inwestycje.

Obecnie władze samorządowe 45-tyśięczonego miasta, ponaglane przez mieszkańców postanowiły wziąć się za wstydlivy temat. Na łamach tygodnika samorządowego "Krag" zwrócono się do

osób i firm, które są zainteresowane budową basenu oraz zaplecza sanitarno-gastronomicznego, aby przedstawiły swoje koncepcje.

Ciekawe rozwiązanie proponuje jeden z mieszkańców Nowej Sól (nazwisko i adres znane redakcji), który planuje wybudowanie basenu z blachy nierdzewnej (technologia zachodnia), o głębokości od 10 do 70 cm, dla dzieci oraz dla dorosłych o głębokości od 80 do 250 cm. Obok byłby plac zabaw, zaplecze sanitarne i punkty małej gastronomii. W planie jest zamontowanie w miesiącach "zimnych", rozbierej w lecie obudowy foliowej ogrzewanej olejem. Pożyczkę na budowę pomysłodawca wzięby w jednym z banków zachodniej Europy. Na stałe zatrudniałby dziesięć osób, a dodatkowo kilka w sezonie letnim. Rada Miejska w Nowej Sól oczekuje na kolejne propozycje. Najlepsza doczeka się realizacji. (ej)

Rosyjskojęzyczni napastnicy

Znowu: zabrali i odjechali

Jak długo jeszcze?

W nocy 9 grudnia o godz. 1.40 na stacji CPN w Cybince zatrzymaliśmy się dwa samochody — lada i BMW. Przyjechali nimi dwaj obywatele Ukrainy. Po chwili odjechał kolejny samochód — BMW. Wyślado z niego czterech młodych, mówiących po rosyjsku mężczyzn. Załadali do ukraińskiego 100 DM. Po zdecydowanej odmowie odebrali kluczyki kierowcy lada i odjechali jego samochodem oraz swoim BMW.

Policji udało się ustalić, iż zażden z napastników nie przekroczył 25 roku życia; ich wzrost oceniał się na 165-190 cm. Jeden miał dość charakterystyczny wygląd — brodę i dwa złociste kolczyki w lewym uchu. Skradzioną lada była koloru białego, typ 21011, miała rosyjski numer tranzytowy 6615 ZG (pisane cyrylicą). W bagażniku znajdowała się tablica z nie-

mieckimi numerami rejestracyjnymi SLN-E824, z której być może korzystają przestępcy. W bagażniku znajdowały się też części karoserii do tego typu samochodu — dwa przednie błotniki prawe, jeden błotnik przedni lewy oraz po jednym błotniku tylnym, trzy kompletne koła ze srebrnymi felgami, cztery plastikowe kanistry z benzyną (3 białe, 1 żółty).

Napastnicy poruszali się BMW 3120, koloru zgnieł zieleni (metalik). Niemieckie numery rejestracyjne — CZS-Z 227. Policja prosi wszystkich, którzy widzieli opisane samochody lub napastników o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komendą Rejonową Policji w Krośnie Odrzańskim — tel. 15. 16 lub 97 (czynne całą dobę), albo 212 (czynny w godz. 8.00-16.00), ewentualnie o kontakt z najbliższą jednostką policji — tel. 997. (bkm)

Mikołajkowe tańce

W minioną niedzielę odbył się w Żagańskim Pałacu Kultury mikołajkowe, dziecięcy turniej tańca towarzyskiego zorganizowany przez działający w tej placówce Dziecięcy Klub Tańca "Mika". W imprezie wzięło udział trzydzieści par w różnych kategoriach wiekowych. W kategorii do 10 lat pierwsze miejsce zajęła para Łukasz Szamank i Anna Polak (Fart Zielona Góra) przed Mirosławem Koszałą i Aleksandrami Sadecką (Jacek Zielona Góra) oraz Damianem Mizgońskim i Sandrą Turką (Mika Żagań). W kategorii 11-12 lat zwyciężyła para Radosław Trubilowicz i Iwona Kochańska (Jacek). Przed Krzysztofem Jaworskim i Małgorzatą Zyznąską (Mika) oraz Łukaszem Niewiadomskim i Anną Borkowicz (Mika). Natomiast w kategorii 13-14 lat na najwyższym podium stanęła para Maciej Chrzan i Anna Sikora (Jacek), wyprzedzając Jarosława Dzikowskiego i Annę Wielonek (Mika) oraz Marcina Rysia i Annę Warszawską (Mika). (ej)

"Gazeta zatrudni"

"Nowa" zatrudni kierowcę do pracy w godzinach wieczornych i nocnych (od 17.00 do 2.00). Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w czwartek, 10 grudnia od godz. 9.00 do 14.00 w Biurze Ogłoszeń "Gazety Nowej" przy al. Niepodległości 22 w Zielonej Górze.

Trzydziestka chorążego

Mikarocznosc odbyła się w Żaganiu. Okazją był jubileusz trzydziestolecia służby w mundurze żołnierskim starszego chorążego Bogusława Szczepaniaka, dowódcy urzędniczego nagleśniającego. W czasie uroczystego spotkania dowódcy dywizji płk Aleksander Bortnowski złożył jubilatowi serdeczne gratulacje, a koleżdy i przyjaciele wręczyli kwiaty i okolicznościowe upominki. (ej)

Krzysztof Jabłoński znów w Zielonej Górze

Prawdziwą atrakcją najbliższego piątkowego koncertu symfonicznego, który rozpocznie się jak zwykle o godzinie 19.00 w sali koncertowej Filharmonii Zielonogórskiej, będzie występ znakomitego polskiego pianisty młodego pokolenia — Krzysztofa Jasińskiego. Artysta gościł w Zielonej Górze już kilkakrotnie, a wniemi melomani pamiętają z pewnością jego występy jeszcze w charakterze kandydata na XI Międzynarodowy Konkurs Chopinowski, później już laureata.

Jabłoński grał ostatnio w naszym mieście przed pięcioma laty. W tym czasie odniósł wiele nowych sukcesów, występował w wielu krajach świata, znacznie poszerzył i wzbogacił repertuar. Ciekawe będzie porównanie zapamiętanych impresji sprzed lat z grą dojrzałego już w pełni muzyka. Podczas koncertu artysta wykona I koncert fortepianowy d-moll op.15 — klasycyzującego romantyka niemieckiego Johanna Brahmsa. Jest to obszernie dzieło znajdujące się w repertuarze tylko największych pianistów, należące do gatunku koncertu symfonicznego.

Pianście towarzyszyć będzie Orkiestra Symfoniczna FZ pod dyrekcją Czesława Grabowskiego, która w pierwszej części wieczoru wykona — Symfonię d-moll Cesara Francka, przedstawiciela neoromantyzmu francuskiego, nazywanego "francuskim Brahmem". Program zatem stylistycznie jednorodny, ale bardzo ciekawy. (zet)

II Krajowy Salon Fotografii Artystycznej Żary'92

Promocja młodych

Żarski Dom Kultury zorganizował drugi już ogólnopolski konkurs fotografii artystycznej. Konkurs cieszy się coraz większą popularnością i nadsyłają nań prace młodzi fotograficy już niemalże z całej Polski. Celem konkursu jest promocja młodych i prezentacja ich najciekawszych dokonań.

W tegorocznej edycji jury obejrzało 467 zdjęć 64 autorów i postanowiło zakwalifikować do pokonkursowej wystawy 96 prac 37 autorów oraz przyznać następujące nagrody: Grand Prix — złoty medal PFSF i 6 milionów złotych Tomaszowi Michalowskiemu z Augustowa za pracę "Napełnić przestrzęzi", "Siła dążenia", "Miejscę marzeń jeszcze nie spełnionych" i "Tym którzy urodzili się ze skrzydłami", I nagrodę — srebrny medal PFSF i 4 miliony Andrzejowi Olichwle-



Stracili tylko cztery punkty

Liderem po rundzie jesiennej w piłkarskiej klasie międzyokręgowej są zawodnicy Lechii-Polmozby Zielona Góra. W ubiegłym tygodniu w kawiarni "Dąbrówka" odbyło się spotkanie piłkarzy, trenera i kierownika klubu z dyrektorem Polmozby. Futbolisci otrzymali upominki, a sponsor zaoferował dalszą pomoc (m.in. kilku zawodników zatrudnionych jest w P.P. Polmozby). Mówiono o problemach sekcji, która jeszcze nie tak dawno przerywała trudne chwile. Kryzys udało się zażegnać, ale kłopotów nie brakuje.

Zadaniem piłkarzy jest awans do III ligi. Jesienią zielonogórzanie stracili tylko cztery punkty. Drużyna oparta jest na młodzieży (większość to uczniowie i studenci). Prawdopodobnie do zespołu powrócą: Robert Salomonić, który grał ostatnio w Górniku Złotoryja, Andrzej Nerga (Lechia Dzierżoniów) i Zbigniew Sawczuk (Polonia Bytom). Czy piłkarska wiosna należąca do Lechii, przekonamy się niebawem.

Mistrzostwa SZS w szachach

W Zbąszyniu odbyły się drugie mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego szkół podstawowych w szachach. Startowało 26 zespołów z 25 województw. Wygrała drużyna SP 5 Czerwonka-Leszczyna (województwo katowickie) zdobywając 18 punktów. Drugie miejsce zajęła SP 32 Wrocław — 14, a na kolejnych uplasowały się: 3. SP Kowalewo Pom. (woj. toruński), 4. SP 16 Lublin — 12, 5. SP 211 Warszawa — 11, 6. SP 3 Nowy Tomysl (woj. poznański) — 10. Z zespołów województwa zielonogórskiego: 8. SP Babimost — 10 i 10. SP Zbąszyn — 9.

Zebranie OZSach.

13 bm. o godz. 10.00 w Zielonej Górze (sala SZS przy ul. Moniuszki 14) odbędzie się walne zgromadzenie Okręgowego Związku Szachowego. O godz. 9.30 odbędzie się posiedzenie sędziów klas centralnych, na którym wybrane zostanie kolegium sędziów.

Mistrzostwa kulturystów

13 bm. o godz. 14.00 w Szprotawie (sala Domu Kultury) odbędzie się otwarte mistrzostwa makroregionu dolnośląskiego w kulturystyce. Organizatorami imprezy są: zarząd miejski TKKF i OSiR w Szprotawie.

Brydżowe romantyci

Żarskie Ogniwo było organizatorem ostatniego w tym roku okręgowego turnieju par. Zwycięzcy gospodarze L. Baranowski — M. Rotowicz — 596 pkt., a kolejne miejsca zajęli: 2. A. Gocyla — J. Sosniński (Zastal Zielona Góra) — 576, 3. K. i T. Chorosiowie (Związkowicze) — 555, 4. W. Kremens — J. Obuchowicz (Dozamet-Zelam) — 528, 5. Li L. Hugielowie (Morawski) — 517.

W rankingu wojewódzkim rozegrano w br. 15 turniejów (średnio startowało 30 par). Wśród 122 brydżystów "punktujących" czołowiek tworzą: 1. J. Trembowski (Lubtour) — 214,5 pkt., 2. K. i T. Chorosiowie (Związkowicze) — 191,5, 4. J. Lunis (Lubtour) — 171,5, 5. M. Bogusz (AZS WSI) — 169.

Nagrodę popularną zdobył S. Kozica (ZNP Świebodzin), który wynikiem 101 pkt. zajął dwunaste miejsce.

13 bm. o godz. 10.00 w Zielonej Górze (Świecica b. WFS przy ul. Chopina 19) delegaci klubów i sekcji brydżowych województwa zielonogórskiego podsumują czteroletnią kadencję i dokonają wyboru nowego władz związku. M.S.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

Zielona Góra ESTRADA — nieczynne "NYSA" — 15.30, 17.30 Switch (USA 15) 19.30 Imperium zmysłów (jap 18) "NEWA" — 17.00, 19.00 Związek przeschepionych serc (USA 15) "WENUS" — 15.30, 17.30, 19.30, Lunatycy (USA 15) woj. zielonogórskie BABIMOST "Piast" — nieczynne KOZUCHÓW "Uciecha" — nieczynne KROSNO "Wzgórze" — nieczynne WOLSZTYN "Tatry" — Obec III (USA 15) ŻARY "Pionier" — Mucha II (USA 15)

TEATR

Rezerwacja biletów 720-56 do 59 9.00, 10.30, 12.00 Były sobie świnki trzy (Żary)

FILHARMONIA

próby

MUZEJA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw., pt. 10.00-17.00, sob. 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Ekspozycje stałe: Galerie autorskie. Winiarstwo — sztuka, rzemiosło, tradycje; Instalacje Antoniego Zydronia "Dyskretny urok przemijania". Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII—XIX w. ze zbiorów własnych; Wina latolotny w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zdarzenia. Lubin 1982. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drznowie (czynn. śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., wt., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Kopie dawnej broni. Płenera i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy. Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrza zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawa pokonkursowa — rękodzieła ludowe i artystyczne woj. zielonogórskiego. Muzeum Regionalne w Świebodzinie — wystawa "Mistrz i jego uczniowie" — prace plastyczne Teresy Berend i dzieci i młodzieży z SP nr 3 i LO w Świebodzinie.

GALERIE

— ART (czynna 10.00-17.00) — Ekspozycja i sprzedaż malarstwa. BWA (11.00-17.00) — Malarstwo Krzysztofa Skarba. Galeria ul. Zeromskiego 21 (12.00-22.00) — Rzeźby Romualda Wiśniewskiego. Klub MPK (9.00-18.00) — Wystawa poplenerowa Lubuskiego Towarzystwa Fotograficznego. Żarski Dom Kultury — Pokonkursowa wystawa XVI Konkursu Plastyki Nieprofesjonalnej — Salon Jesienny '92.

APTEKI

dyżur nocny pełnią: Zielona Góra ul. Stary Rynek Lubusko ul. Krakowskie Przedmieście 31 Nowa Sól ul. 1 Maja Sulechów ul. Wielkopolska 13 Świebodzin os. Łuzyckie Wolsztyn ul. 5 Sycznia Żagań ul. Ślaska 21 Żary ul. Buczka 12

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — czynna cały dzień tel. 59-33. ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997 Pogotowie Policji Muncypalnej 986 Straż Pożarna 998 Pogotowie Ratunkowe 999 Pogotowie Energetyczne 991 Pogotowie Gazownicze 992 Pogotowie Ciepłownicze 993 Pogotowie Wod.-Kan. 994 Pogotowie Dźwigowe 54-73 Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35 Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00) 280-42 Zakład Organizacji Pogrzebów "Ad Patres" 28-517 Zakład Organizacji Pogrzebów "Requies" Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19 (po 15.00) 65-229 Informacja PKS 223-01 Informacja PKP 38-38 Szpital Wojewódzki centrala 42-61 Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23 Bank Informacji Usługowej 293-43 Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69 Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56 Anonimowa Poradnia dla Młodzieży — wt. 17.00-18.30, czw. 13.00-14.30 682-75

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37 ul. Podgórna 226-67 dworzec PKP 226-66 bagażówki 228-25

REDAKUJE

Eugeniusz Kurzawa



Byli wzruszeni i nadal przygnębieni Odnaczenia nie rozwiążą problemów

Uroczystość odbyła się bez mała przed tygodniem. Odnaczenia państwowe wręczono najlepszym, a Arkadiusz Skrzypaszek (na zdjęciu) — mistrz nad mistrza, powrócił do domu z Krzyżem Kawalerskim. O tym już pisaliśmy. Aktualna, okolicznościowa informacja z konieczności była lakoniczna, zatem dziś pora ją wzbogacić o kilka szczegółów.

Miłe, że pięcioboistów — autorów najwspanialszych tegorocznych światowych sukcesów potraktowano ze szczególną estymą. Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Zbigniew August Zaleski zaprosił wyłącznie przedstawicieli tej dyscypliny i zrobiło się tak jakos swojsko. Prezes PKOl, Andrzej Zaleski był cały w skowronkach, wszak gdyby nie dwa razy złoto pięcioboistów, cały mistrzowski lup naszej barcelońskiej ekipy zamknąć by się musiał wspaniałym zresztą sukcesem Waldemara Legienia. Gdy są sukcesy — są także sponsorzy (choć wszelkie uogólnienia w tym względzie mogą być krzywdzące dla niejednego z ludzi biznesu, nasz rachityczny sport wspierających). W stołecznej uroczystości uczestniczyli m.in. zawsze sportowi przychylni kolarz-biznesmen, Czesław Lang. Kolarz wie, na czym polega najcięższy sportowy wysiłek. Może stąd to docenienie litrow potu wylanych przez pentathlonistów?

Byli główni twórcy podwalin pod przyszłe pięcioboistwo sukcesy: wieloletni prezes Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego i Dwuboju Zimowego (tak, tak — niegdys to dyscypliny były razem, zresztą do dziś wspólna jest UIPMB), Kazimierz Konarski oraz słynny trener Bolesław Bogdan, który m.in. doprowadził Janusza Peciaka do mistrzostwa olimpijskiego i świata. Natomiast obecny prezes PZPNow., Stefan Grzegorzczak nie był uprzejmy zaprosić na tę sympatyczną uroczystość twórcy zielonogórskiego pięcioboju, Zbigniewa Majewskiego. To zresztą zrozumiałe, gdy wspomni się, że niegdys pan prezes nazywał Majewskiego ... kryminalistą i to na publicznym forum. Teraz trochę wstyd.

Przejdźmy jednak do weselszych tematów. Na spotkanie stawiała się dziesiątka lumelowskich tużów z 11 medalistów tegorocznych IO, mistrzostw świata i PS. Zabrakło przebywającej w Niemczech Sylwii Skorupskiej. Jak się rzekło, odnaczenia państwowe otrzymała trójka złotych medalistów olimpijskich (Maciej Czyżowicz i Dariusz Goździak — Złoty Krzyż Zasługi). Były też odnaczenia resortowe. Złoty medal odznaczony "Za wybitne osiągnięcia

sportowe" udekorowano Annę Sulimę, Edytę Maloszczyk, Andrzeja Giżyńskiego i Dariusza Mejsnera, srebrnymi — Tomasz Cygański i Piotra Mąkowski. a Monikę Olejczak i wspomnianą Skorupską — brązowymi.

O trenerach, którzy w złożonym szkoleniowo pięcioboju tworzą przynajmniej kilkunastoosobową grupę, czasem pisze się z okazji spektakularnych sukcesów ich wychowanków, zazwyczaj jednak laury zbiera trener kadry. Dobrze się zatem stało, że nagrodami resortowymi uhonorowano lumelowskich: Ireneusza Daleckiego i Czesława Poźniaka (indywidualna I stopnia), Dariusza Rogalskiego (indyw. II st.) oraz odpowiedzialnego za sukcesy Dariusza Skrzypaszka, Arkadiusza Bachura, Jarosława Czornicka, Romana Korsaka i Piotra Maciaszczyka. Wprawdzie nagrody "są jak w banku", ale do ręki zainteresowani dostali jedynie pisma. Ponoć pustki w resortowej kasie i złotówki trafiają do szkoleniowców 18 bm. po ogólnopolskim spędzie podsumowującym tegoroczne dokonania w pozostałych dyscyplinach sportu.

Zapobiegliwy S. Grzegorzczak także pomyślał o zawodnikach, z dochodów uzyskanych z organizacji dronkowskich mistrzostw świata juniorów uszczęknął nieco złotówek i skromniutko, w kątku, zawodnicy odebrali "koperówki". Były efektowne tory, a przy okazji odbyło się pożegnanie kończącego karierę sportową Jarosława Idziego.

W trakcie oficjalnej kłopotach mówić nie wypada, a tych w pentathlonowym świecie jest bez liku. Mówiono o nich jednak w kulturalnych i to w gorzkim tonie. Zmiany regulaminu rozgrywania zawodów (jednodniowych), organizowanie ich pod widzą, kamerę telewizyjną — to wszystko samo w sobie wymaga wielu przemyśleń i decyzji. O zasadni-

czych zmianach już pisaliśmy. Przypomnę zatem, że obowiązujące będą już od przyszłego roku, z jednym wyjątkiem — mistrzostw Europy seniorów, których organizację przyznano Bułgarii, odbędą się na dotychczasowych zasadach. Od 1994 r. wprowadzonym będzie pistolet pneumatyczny, a sukcesywnie — zależnie od możliwości — laserowy.

Natomiast znacznie bardziej niepokojąca jest sprawa... jakiegokolwiek przyszłości polskiego pięcioboju. Od miesięcy zawodnicy nie otrzymują stypendium, najlepší przejadają regulaminowe nagrody otrzymane za olimpijskie złoto, a prawie wszyscy gorączkowo szukają możliwości zatrudnienia. Oto obraz złotego polskiego pięcioboju po zwycięskiej hitwie.

Rysują się pewne nadzieje co do sensowności istnienia wychowawczych sekcji dronkowskiego Lumelu w symbiozie z miejscowym oddziałem COS-u. I nie tylko. Ale o tym napiszę w oddzielnym materiale.

Roman SIUDA



Fot. Marek Woźniak

Grubba i spółka za burzą? Przed meczem superligi w Gorzowie

W pierwszym, półfinałowym meczu europejskiej superligi mężczyzn w tenisie stołowym Polska przegrała w Gdańsku z Belgią 1:4. Jedyny punkt dla biało-czerwonych zdobył Andrzej Grubba, który pokonał Philippe'a Saive'a. Spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie 16 stycznia w Belgii. Polskie pingpongistki także grać będą w superlidze. Dziś w Gorzowie rywalkami naszych zawodniczek będą Rumunki.

Pierwsza gra pomiędzy Andrzejem Grubbą i Philippe'em Saive'em zakończyła się zgodnie z planem. Polak nie dał żadnych szans znacznie młodszemu rywalowi. W trzecim secie spotkania Piotra Skierskiego z Jeanem Michele Saive'em był wynik remisowy 20:20 i drugi punkt dla zespołu polskiego wydawał się realny. Niestety, w tym momencie szczęście opuściło Polaka i dwie kolejne piłki wygrał wicemistrz Europy.

W trzeciej grze Lucjan Błaszczyk pokonał w pierwszym secie 21:12 Thierry Cabrerę. Przy efektownych uderzeniach z forhandu Belg był bezradny. W przerwie trenerzy zespołu gości zakazali Cabrerze grać na forhand Polaka co natychmiast przyniosło rezultat 21:17, 21:11 dla reprezentanta Belgii. W tym momencie goście prowadzili 2:1 i praktycznie było już po meczu. Jego losów nie odwrócił Andrzej Grubba i Leszek Kucharski przegrywając łatwo w dwóch setach z dawno nie oglądającym przy stole duetem J. M. Saive - Cabrera.

Na deser kibicom w hali „Wybrzeża” pozostała gra Grubby z Jeanem Michele Saive'em. Polak przegrał z jednym z najlepszych obecnie zawodników europejskich 18:21, 14:21.

Po porażce 1:4 w Gdańsku rewanż jest już praktycznie formalnością. W drugim półfinałowym meczu europejskiej superligi tenisa stołowego mężczyzn Niemcy przegrały w Hannoverze ze Szwecją 2:4. Wyniki poszczególnych gier (Niemcy na pierwszym miejscu): Joerg Roskopf - Erik Lindh 19:21, 21:13, 21:15, Richard Prause - Jan-Ove Waldner 11:21, 15:21, Steffen Fetzner - Thomas von Scheele 21:16, 21:14, Roskopf/Fetzner - Waldner/von Scheele 21:16, 19:21, 10:21, Roskopf - Waldner 9:12, 13:21, Prause - von Scheele 13:21, 19:21.

Dziś o godz. 17.00 w hali przy ul. Czerwieńskiej w Gorzowie odbędzie się spotkanie rozgrywek superligi tenisa stołowego kobiet, pomiędzy reprezentacjami Polski i Rumunii.

Jak już wcześniej informowaliśmy, organizatorzy imprezy borykali się z wieloma kłopotami. Największym był brak pieniędzy. Działacze GKS Gorzowa postawili jednak na swoim i gorzowscy kibice będą mieli możliwość zobaczyć w akcji drużynowe mistrzyni Europy — zespół Rumunii. Ekipa gości wystąpi w najbliższym zestawieniu, z wielokrotną medalistką mistrzostw świata i Europy Otillą Badescu. Liderkę wspomagać będą nie mniej znane

tenisistki: Emilia Ciosu, Adriana Nastase i Maria Bogoslaw. Po drugiej stronie stołu wystąpią: Dorota Djaczyńska, Agnieszka Gieraga, Anna Januszyk i Alina Mikijanic. Kibice z pewnością liczą na dobry występ tej ostatniej, bowiem jest ona rodowitą gorzowianką.

Sędzią głównym zawodów będzie Franček Herot z Czecho-Słowacji, a jego zastępcą Danuta Kulczycka. Działacze Gorzowi specjalnie na to spotkanie zakupili stoły znanej firmy Joola (typ S — 2000). Niestety, do wczoraj nie udało się ich dostarczyć do Gorzowa, bowiem zostały one zatrzymane na granicy. Z pomocą przyszli działacze z podzielnogórskiego Drzonkowa, którzy udostępnili stoły firmy Butterfly.

Do garstki nielicznych sponsorów dołączyli m.in.: "Karczma Słupska", STON, PKO i oddział w Gorzowie, Eugeniusz Hryniewski, Halina Karczmarska i "Gazeta Lubuska". Organizatorzy przygotowali także kilka pozaproszowych atrakcji. Oprócz okolicznościowych swietników, w hali będzie można zakupić sprzęt do tenisa stołowego znanych firm, takich jak: Joola, Tibhar i Donic. W przerwach wystąpi orkiestra garnizonu gorzowskiego, a wśród osób, które zakupia programy rozlosowane w hali będzie rower BMX oraz wiele innych nagród — niespodzianek. Ceny czynne będą od godz. 15.30, a cały biletowy wynosi 30 tysięcy złotych (normalne) i 10 tys. (ulgowy).

RR

SERWIS W PIGULCE

Dziewięć miesięcy po Zimowych Igrzyskach w Albertville spełniły się sugestie przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juana Antonio Samarancha dotyczące zmniejszenia liczby uczestników kolejnej Zimowej Olimpiady w Lillehammer.

Szwajcar Thomas Frischknecht wygrał 16 edycję Grand Prix Spallanzani w kolarstwie przełajowym, wysiłek zaliczany do klasyfikacji "Superprestige". Wyprzedził on Danièle Pontonio (Włochy) i Adri van der Poela (Holandia). Na czele klasyfikacji generalnej "Superprestige" jest Henk Baars (Holandia) — 62 pkt., który wyprzedza Danièle Pontonio — 52 i Danny'ego de Bie (Belgia) — 44.

W Londynie sąd skazał na 10 lat więzienia amatora... szachów. Skazany Robert Brian postanowił bowiem zastrzelić swojego partnera od gry w szachy za to, że stałe z nim przegrywał. Ten zamiar nie powiódł się, ale ofiara napadu została ranna. W czasie procesu Brian tłumaczył się, że musiał to zrobić, ponieważ nie zniósłby dalszych porażek.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski przyznał prezydentowi Rosji, Borisowi Jelcynowi, złoty medal olimpijski (najwyższe odznaczenie MKOl), w uznaniu zasług na rzecz zorganizowania i udziału ekipy Wspólnoty Niepodległych Państw w Igrzyskach Letniej Olimpiady w Barcelonie.

W spotkaniach ligi koszykówki NBA: Atlanta Hawks — Chicago Bulls 123:114, Los Angeles Clippers — Cleveland Cavaliers 115:106, Phoenix Suns — New Jersey Nets 105:100, New York Knicks — Seattle SuperSonics 100:88, Boston Celtics — Orlando Magic 117:102, Miami Heat — Dallas Mavericks 126:112, Houston Rockets — Minnesota Timberwolves 102:94, San Antonio Spurs — Utah Jazz 121:103, Indiana Pacers — Golden State Warriors 125:115, Portland Trail Blazers — Milwaukee Bucks 126:97, Washington Bullets — Sacramento Kings 114:106.

Włoski kierowca Formuły 1 osławił się, że w 1993 roku startuje w wyścigach Formuły Indy i definitywnie odrzucił wszelkie inne możliwości.

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

Puchar UEFA

W meczach 1/8 finału pucharu UEFA używano następujące wyniki: Benfica Lizbona — Dynamo Moskwa 2:0 (0:0). Pierwszy mecz 2:2. Real Saragossa — Borussia Dortmund 2:1 (1:0). Pierwszy mecz 3:1 dla Borussia. Anderlecht Bruksela — Paris St. Germain 1:1 (0:0). Pierwszy mecz 0:0. FC Kaiserslautern — Ajax Amsterdam 0:1 (0:1). Pierwszy mecz 2:0 dla Ajaxu. Auxerre — Standard Liège 2:1 (0:0). Pierwszy mecz 2:2. Galatasaray Stambuł — AS Roma 3:2 (1:1). Pierwszy mecz 3:1 dla Romy.

Jest Dobrowolski, nie będzie Papina

Ukraiński piłkarz Igor Dobrowolski został wycoznaczony z włoskiego klubu Genoa do Olympique Marsylia. Tym samym przekreślone zostały definitywnie nadzieje niektórych marsylskich kibiców, że do ich drużyny wróci reprezentant Francji, Jean-Pierre Papin, który obecnie nie zawsze znajduje miejsce w podstawowej jedenastce AC Milan.

Gullit odracza decyzję

Holenderski piłkarz AC Milan, Ruud Gullit powiedział, że jeszcze się zastanowi, czy zrezygnuje z występów w reprezentacji swego kraju. Gullit 62 razy wystąpił w drużynie narodowej Holandii. Miesiąc temu stwierdził, że rezygnuje z gry w zespole "pomarańczowych". Wiadę po rozmowie z trenerem drużyny holenderskiej, Dickiem Advocaatem zmienił zdanie.

"Toto" Schillaci w Lyonie

Salvatore "Toto" Schillaci, piłkarz Interu Mediolan, udał się do Lyonu. Jednak nie po to, by grać w miejscowej drużynie, ale na konsultacje medyczne u prof. Chambata. Schillaci ma kontuzję więzadła kolana, a dolegliwość ta sprawia, że na boisku wyjdzie dopiero w połowie stycznia 1993 r. Schillaci był najsukceszniejszym strzelcem piłkarskich mistrzostw świata w 1990 r.

Lattek w Fenerbahce?

57-letni niemiecki szkoleniowiec, Udo Lattek od stycznia 1993 roku ma trenować piłkarzy Fenerbahce Stambuł. Lattek obecnie jest zadowolony z warunków pracy w tym klubie.

Goethals opuszcza Marsylię

71-letni belgijski szkoleniowiec, Raymond Goethals postanowił, że z końcem roku opuszcza Olympique Marsylię. W klubie tym przeżył wspaniałe cztery lata, ale teraz na stałe wracam do Belgii — podkreślił Goethals w wywiadzie dla gazety "Het Nieuwsblad".

Trafiteś?

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka na dzień 5.12.1992 r. wg wstępnych danych stwierdzono: kwota na wygrane — 12.440.833.300 zł; 4 roz. z 6 traf. — wygrane po około 1.088.570.000 zł, 937 roz. z 5 traf. — wygrane po około 1.325.000 zł, 37.782 roz. z 4 traf. — wygrane po około 63.000 zł, 637.324 roz. z 3 traf. — wygrana gwarant. 7.000 zł.

W zakładach piłkarskich na dzień 5.6.12.1992 r. wg wstępnych danych stwierdzono: liga angielska — kwota na wygrane — 1.539.228.800 zł; 3 roz. z 13 traf. — wygr. po ok. 128.269.000 zł, 138 roz. z 12 traf. — wygr. po ok. 2.785.000 zł, 1.965 roz. z 11 traf. — wygr. po ok. 195.000 zł, 16.911 roz. z 10 traf. — wygr. po ok. 22.700 zł.

DUŻY LOTEK 12, 21, 24, 31, 35, 38 EXPRESS LOTEK 8, 19, 21, 28, 33

Po raz pierwszy w rejonie Lubina Plebiscyt na najpopularniejszych sportowców

Redakcja "Gazety Nowej" jest organizatorem licznych plebiscytów sportowych. W oddziale lubińskim plebiscyt dotyczyć będzie najpopularniejszych sportowców rejonu lubińskiego. Współorganizatorem przedsięwzięcia jest MMS Zagłębie Lubin i Telewizja Lubin. Wybierać będziemy dziesięciu najlepszych zawodników.

W początkowej fazie przedstawimy propozycje klubów sportowych z naszego rejonu. Sylwetki najwybitniejszych sportowców, sukcesywnie prezentować będziemy na stronie lubińskiej "GN". Następnie nasi Czytelnicy wpiszą na kuponie (zamieszczać je będziemy do połowy stycznia) swoje propozycje. Plebiscyt zamknemy ogłoszeniem wyników na balu sportowca. Na kuponach pozostawiamy wolne miejsce na reklamę sponsorowanych klubów i przedsięwzięć, którzy będą chcieli ten czas wykorzystać na propagowanie swoich przedsięwzięć. Już dzisiaj czekamy w siedzibie Oddziału "Gazety Nowej" w Lubinie, ul. Wyszyńskiego 10 na reklamowe propozycje. Pod tym adresem prosimy przysłać także kupony. Wśród Czytelników biorących udział w plebiscycie rozlosowane zostanie 100 karntów na mecze Zagłębia Lubin. Dla osób, które bezbłędnie wypisują dziesiątkę — nagrody specjalne.

A oto propozycje Zagłębia Lubin (red. Jacka Kardeśli):

Piłka nożna
Krzysztof KOSZARSKI — prowadzi w klasyfikacji "Przeglądu Sportowego" na piłkarza roku, a także w czółowce "Złotych Butów" katowickiego "Sportu".
Daniel DYLUŚ — wicelider strzelców w ekstraklasie, czołowe miejsca w klasyfikacjach: "Przeglądu Sportowego", "Sportu" i "Tempa".
Zbigniew SZEWCZYK — podobnie jak jego dwaj koledzy — na czołowych miejscach w klasyfikacjach rundy jesiennej we wszystkich sportowych gazetach.

Piłkarska ręczna
Andrzej PUŁKA — czołowy zawodnik I-ligowego Zagłębia.
Roman ZAPRUTKO — jeden z najlepszych bramkarzy ekstraklasy.
Renata ZUKIEL — odkrycie tegorocznego sezonu.
Ewa CHOMICZEWSKA — reprezentantka Polki Sieniorki i juniorki.
Jadwiga PERZYŃSKA — najbardziej bramkoczeszną zawodniczką I-ligowego Zagłębia.

Tenis stołowy
Zbigniew MOJSKI — mistrz Polski w deblu z Piotrem Napiórkowskim, piąte miejsce w rankingu PZTS.

Grzegorz SIERACKI — wicemistrz Polski w deblu z K. Wiszowatym.
Kazimierz WISZOWATY — wicemistrz Polski w deblu, zajmując miejsce w czółowce dwudziestego rankingu PZTS.

Lekkoatletyka
Tadeusz ŁAWICKI — mistrz Polski w maratonie (indywidualnie i drużynowo).
Wiesław LENDA — startował w ekipie drużynowego mistrza Polski w maratonie.
Rajmund KOLEKO — mistrz Polski w rzucie oszczepem.
Marek STOLARCZYK — brązowy medalista mistrzostw Polski w rzucie dyskiem.
Janina JUSZKO — srebrna medalistka mistrzostw Polski w maratonie.
Wioletta URGA — brązowa medalistka mistrzostw Polski w maratonie.
Renata KATEWICZ — złota medalistka mistrzostw Polski w rzucie dyskiem, brązowa medalistka mistrzostw Polski w pchnięciu kulą (hala), brązowa medalistka MP w pchnięciu kulą (hala).

Cuprum Lubin
Łyżwiarstwo szybkie
Ireneusz SZWEDO — uczestnik mistrzostw świata juniorów.
Jacek NAPONA — reprezentant kraju.
Maciej KUKULKA — reprezentant Polski w short-tracku.

Taekwon-do
Katarzyna ŻOLEŃDZIWSKA — reprezentantka Polski.

Górnicy Polkowice
Kolarstwo
Paweł CZOPEK — szósty w wyścigu dookoła Saksonii, członek kadry narodowej.
Bogdan MAKUCHOWSKI — szósty w górskich mistrzostwach Polski.
Robert KRAJEWSKI — górski mistrz Polski orlików.

Podnoszenie ciężarów
Bartłomiej KURT — szósty w mistrzostwach Europy juniorów, mistrz Polski juniorów.
Młd.

PLEBISCYT LUBIN '92		Miejsce dla sponsora	
1.	10 pkt	6.	5 pkt
2.	9 pkt	7.	4 pkt
3.	8 pkt	8.	3 pkt
4.	7 pkt	9.	2 pkt
5.	6 pkt	10.	1 pkt

IMIĘ I NAZWISKO
ADRES

ROW Rybnik bez Jeanette Niemyjski wystąpi na drogę sądową

W nazwie ROW Rybnik nie występuje już słowo "Jeanette", które towarzyszyło zulożom tego zespołu w ich drodze do ekstraklasy. 30 listopada br. sponsor i właściciel Jeanette-ROW Rybnik odstąpił od umowy dzierżawnej sekcji zulożowej tego klubu, podając jako główne powody kłopoty finansowe i rodzinne. Z chwilą zerwania umowy, rybnicki klub powrócił do starej nazwy.

Niemyjski zapowiedział również, iż wystąpi na drogę sądową przeciwko niektórym działaczom i sportowcom, którym zarzucił narzucenie na straty materialne i moralne. Niemyjski będzie domagać się zwrotu ok. 2 mld zł, które — jako osoba prywatna — zainwestował w rozwój klubu. — Kupilem zulożom światowej klasy sprzęt, fundowałem im dodatkowe premie, szkolenia oraz wiele innych drobnych na pozór rzeczy, bez których w Rybniku żużel przestałby funkcjonować, nie mówiąc już o I lidze.

Obecnie ROW przeżywa ciężkie chwile, praktycznie nie dysponuje środkami, które pozwoliłyby na rozpoczęcie sezonu w ekstraklasie. Z zawodników na liście transferowej pozostał tylko Eugeniusz Skupień, za którego klub chce ok. 850 mln zł, natomiast pozostali zawodnicy nadal będą jeździć w barwach ROW. Do drużyny powrócił również Dariusz Flic-

ger, który przez rok startował w szkiecie Edynburgu, a obecnie bez wsparcia ze strony bogatego sponsora nie stać go na utrzymanie się w lidze angielskiej.

Działacze ROW Rybnik twierdzą, że do 15 bm. rozstrzygną się pomyślnie losy klubu, jednak nie chcą ujawnić szczegółów. Natomiast Niemyjski stwierdził, że nie chce marnować sukcesu, jakim był awans do I ligi, postanowił, że na najbliższy sezon bezpłatnie wynajmie zawodników sprzęt, którego jest właścicielem. Zapowiedział również, że 29 stycznia, w pierwszą rocznicę jego spotkania z zulożowym mistrzem świata Janem Oswaldem Pedersenem (który występował w br. w barwach Jeanette-ROW Rybnik) zwoła konferencję prasową, na której przedstawi okoliczności składające się na jego rezygnację z finansowania rybnickiego żużla. Nie wykluczył również obecności na tej konferencji Pedersena.

TV 1

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Kojak" (5) — serial krym. prod. USA
10.50 Reportaż
11.30 Ażmut — wojskowy magazyn filmowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań — Prywatyzować? Swojskie kureczki
12.50 Podwodna odyseja ekipy kapitana Coustauc (1) — Żyjące morze — serial dok. prod. fr.
13.40 Jak dożyć do stu lat? — Szkoła zdrowia Makarego Sieradzkiego
13.55 Mieszkamy w Polsce — Z Syrenką w herbie
14.15 Zwięzta świata — Na ścieżkach życia (3) — Poszukiwanie pokarmu — serial dok. prod. ang.
15.10 Przez lądy i morza — Dysk z Fajstos — Atlantyda
15.35 My dorosli
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów — "Kwan" oraz film z serii "Animals in action" (8)
17.00 Telexpress
17.20 "Dzień za dniem" (6) — serial obycz. prod. USA
18.15 Magazyn katolicki
18.40 Zulu Gula — program satyryczny Tadeusza Rossa

TV 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Nowe przygody He-Mana" — serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice (10)
16.55 "Nowe przygody He-Mana" — serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 Wokół Nagrody Nobla
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Malachowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 "Pokolenia" — serial prod. USA
18.55 Europuzzle — teledysk zagadka (powt.)
19.00 "Cywilny front" (8) — "Wszystkie pary tańczą" — serial prod. USA
19.50 Cienie życia
20.00 Wielka piłka
20.45 Ad vocem — program Jerzego Bralczyka

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości — godz. 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 18.00, 19.00, 20.00, 24.00
Lubuskie aktualności — 16.10
Program BBC — 7.00, 16.00, 22.00—23.00
6.00 Radioporańce
9.05 Studio—Reklama
11.05 Radio—Teraz — K. Rutkowski
14.05 Studio—Reklama
15.05 Audycja "Impulsy"
15.20 Kancel. "Graj i śpiewaj"
16.20 Recital...
16.30 "Służka Boży" — reportaż I. Linkiewicza
18.00 Nie taki diabeł straszny — J. Grodzki
18.05 Radiowa lista przebojów poetyckich — Cz. Markiewicz i M. Zgajński
19.05 Gramofon — aud. muz. M. Jankowskiego
20.05 Radio—Wieczór — C. Galek
23.00 Noene Marki

KRZYŻÓWKA

GODZIENNA NR 70

1	2	3	4	5
		6		
7				
			8	
		9		
10				
		11	12	
13				
			14	
			15	
16				
			17	

POZIOMO: 1) cześć ciała, 6) znany śpiewak operowy, 7) mieszkanka wód, 8) oddziela pola, 9) epoka, 12) miara szerokości, 13) donos, 15) niezbędny dla oddychania, 16) szpeci ni twarzy, 17) z jadem
PIONOWO: 1) jama, 2) przedstawiciel władzy centralnej w byłych koloniach, 3) obsesa, 4) imię i nazwisko piłkarza holenderskiego, 5) drugie wcielenie Soplecy, 10) drzące drzewo, 11) koleżanka Jacka, 14) skrzat
Rozwiązania należy nadsyłać w ciągu 5 dni, pod adresem "Gazeta Nowej" z dopiskiem Krzyżówka codzienna nr 70. Za prawidłowe rozwiązanie — nagroda.
DAB: Rozwiązanie krzyżówki nr 65
POZIOMO: maka, rolada, wrak, kopyto, lot, ogi, kłoda, Olga, pazurek, agat
PIONOWO: mewa, krasomówca, kolos, laryngolog, nabój, okapi, paki
Nagrodę, którą wylosujemy po czą, wylosował Eugeniusz Zaryński z Gubina.
Gratulujemy!